

wyborcza

# KRAKÓW

## TYGODNIK

krakow.wyborcza.pl

Piątek,  
22 września 2023

Imieniny obchodzą:  
Daria, Feliks

Redaktorzy prowadzący:  
Michał Olszewski  
Bartłomiej Kuraś

Dyżur redakcyjny w godz. 9-15  
tel. 12 629 52 31  
redakcja@krakow.agora.pl

FOT. JAKUB PORZYCKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Wybory 2023

## Daria Gosek-Popiołek: Lewica chce Polski bez PiS

► 4-5

cojestgrane<sup>24</sup>

„BOA”  
SPEKTAKL  
W STARYM  
TEATRZE

Dodatek na stronach ► 14-16



FOT. PAVEL SAKOWICZ

Kobiety na uczelniach

### Naukowczynie. To brzmi dumnie

Gdyby sytuacja taka, jak w eksperymencie pod Lalikami była prawdziwa, prawdopodobnie wszyscy ponieśliby śmierć – mówi dr Natalia Schmidt-Polończyk z AGH, a zarazem popularyzatorka nauki, instagramerka i youtuberka

► 6-8

Słowacja

### Moją misją jest rozwój gospodarki

Im mniejszy kraj, tym więcej zamków. Na Słowacji mamy 220 zamków lub ich ruin. Do tego 425 dworów! – zachwala swój kraj Zlata Šipošova, konsul generalna Republiki Słowacji w Krakowie

► 10



Michał  
Olszewski



## Nowak na zagrodzie

Zaiste, wielki musi być strach prezesa spółki Igrzyska Europejskie Marcina Nowaka, który na widok dziennikarki „Gazety Wyborczej” Anny Kolet-Iciek zaczyna straszyć policją i blokuje drzwi wyjściowe z sekretariatu. Jest to strach równie wielki jak arogancja, a ta ma naprawdę wyjątkowy charakter, nawet jak na standardy szefów państwowych instytucji i spółek.

Czym podpadła „Wyborcza” prezesowi? To fakt, nie dosyć entuzjastycznie pisaliśmy o imprezie, wskazując, że jest ona głównie efektem transakcji polityczno-samorządowej, a sport ma w niej znaczenie drugorzędne. Kraków przyjął na siebie główny ciężar imprezy, żeby podreperować budżet miejski. Pisaliśmy również o pustych trybunach, przedsięwzięciach, którzy nie otrzymali pieniędzy za wykonane zlecenia – zaległości wobec 140 firm sięgały dziesiątków milionów złotych, o ceremonii otwarcia, która przeszła do historii kabaretu polskiego, pytaliśmy, jak to możliwe, że spółka chwali się sprzedanymi

biletami, a sportowcy podejmowanie rywalizują na pustych stadionach i arenach. Co ciekawe – na to, zadane niedługo po 2 lipca, kiedy zakończyła się impreza, pytanie do dzisiaj nie otrzymaliśmy jasnej odpowiedzi. Pozwala to przypuszczać, że bilety kupiły państwowe instytucje, które rozdały je pracownikom. Pracownicy zaś woleli zostać w domu. Zapomniałbym: „Wyborcza” poprosiła również o wyja-

**Marcin Nowak bardzo chciałby poprowadzić Polskę do igrzysk olimpijskich, o których Prawo i Sprawiedliwość mówi coraz odważniej. Byłby skarbem**

śnienie, z jakich powodów prawie 3 miesiące po zakończeniu imprezy w spółce nadal pracuje 98 osób, ze średnim wynagrodzeniem w wysokości prawie 11 tys. zł brutto.

Wszystko to naraziło naszą dziennikarkę na gniew prezesa. Odmówił pokazania biura, w którym w pocie i trudzie 98 pracowników rozlicza faktury i zamyka trzeci miesiąc imprezę. Dał natomiast pokaz bezczelności, co świetnie wróży mu na przyszłość: władza państwowa bardzo lubi prezesów niepokornych, którzy niewygodne pytania potrafią przysypać krzykiem i groźbami. Takie zachowania dają już na starcie przewagę nad konkurencją. Zakładam, że Marcin Nowak bardzo chciałby poprowadzić Polskę do igrzysk olimpijskich, o których PiS mówi coraz odważniej. Byłby skarbem, bo choćby przy zawodach curlingu pracowało pół tysiąca urzędników, zasłoniłby ich mężnie swoim ciałem przed wścibstwem mediów. Tak, taki prezes w dzisiejszych czasach jest prawdziwym skarbem.

Zadane przez nas pytania czekają na odpowiedź i groźenie policją tego nie zmieni. ●

OGŁOSZENIA

# NAJLEPSZE REPORTAŻE

W KAŻDY PONIEDZIAŁEK  
W „WYBORCZEJ”



OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY34276275

## Plus i minus tygodnia



### Polski Alarm Smogowy

Jako jedyna organizacja z Polski otrzymała nominację do nagrody Earthshot Prize Awards ustanowionej przez księcia Williama. PAS doceniono za jedną z najskuteczniejszych na świecie kampanii społecznych na rzecz ochrony powietrza. „Ziemia jest w punkcie zwrotnym. Stoimy przed trudnym wyborem: albo będziemy kontynuować to, co robimy i nieodwracalnie zniszczymy naszą planetę, albo przypomniemy sobie naszą wyjątkową siłę jako ludzi” – to motto ustanowionej w 2020 r. przez księcia Williama nagrody Earthshot Prize Awards.

### Służba Ochrony Państwa

W miesięcznicę pogrzebu pary prezydenckiej – 18 dnia każdego miesiąca – najważniejsi działacze PiS tradycyjnie po mszy i złożeniu kwiatów na grobie Lecha i Marii Kaczyńskich na Wawelu udają się na ul. Retoryka, gdzie swoje biuro ma partia. Towarzyszy im grupa protestujących. Służba Ochrony Państwa wyłącza cały kwartał wokół Retoryka 7 z ruchu. Ulicę całkowicie zamknięto dla ruchu. Nie wpuszczano kierowców, którzy tu mieszkają, z kwitkiem odsyłano też przedstawicieli mediów czy mieszkańców wracających ze spaceru z psem, ze sklepu czy z pracy. Ci, żeby dotrzeć do domów, nadrabiali drogi albo byli odprowadzani przez funkcjonariuszy.



Krakow.wyborcza.pl/  
newsletter

## Nowy trener reprezentacji Polski

# Wszystkie wybuchy selekcjonera



• **Michał Probiez zapowiada zwycięstwa polskich piłkarzy**

FOT. JAKUB PORZYCKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Na razie nie jestem zainteresowany prowadzeniem reprezentacji Polski – oznajmił Michał Probiez w lipcu 2018 r. Był wtedy trenerem Cracovii, niedługo potem został też jej wiceprezesem. Często mówił i robił rzeczy, które innym nawet nie przyszłyby do głowy.

W 2018 r. Polska szukała selekcjonera po odejściu Adama Nawalki. A że Zbigniew Boniek, ówczesny prezes PZPN, dobrze znał Probieza, to nazwisko wybuchowego trenera nagle wpadło na listę kandydatów.

Tyle że Probiez był wtedy świeżo po przedłużeniu kontraktu z Cracovią i niczego zmieniać nie zamierzał.

Głośno i wyraźnie oznajmił, że do kadry wchodził nie będzie. A my dopytywaliśmy, skąd taka postawa.

– Nie zawsze płynę z nurtem. Niech pan pamięta o starej rzymskiej zasadzie: pierwszy jest zawsze na spalanie, a ja byłem dobry do tego. Prowadzenie kadry nie jest moim życiowym celem – jak niektórych – powiedział wówczas w rozmowie z „Wyborczą”.

Kiedy na początku tego roku naród znów potrzebował selekcjonera, Michał Probiez stwierdził, że na pewno nie zostanie wybrany, bo opinia publiczna „zjadłaby” urzędującego prezesa Cezarego Kuleszę.

Kulesza wybrał Fernando Santosa, ale Probiez już wtedy wiedział, że jego wybór rozgrzeje pół Polski. No i rozgrzał.

Bo Michał Probiez to jedna z najbarwniejszych postaci pol-

skiej piłki. Czasem lepiej mu nie wchodzić w drogę, ale kiedy akurat jest w nastroju, z zawadiackim uśmiechem zaczepia wszystkich wokół. Lista osób, którym zalazł za skórę, liczy więcej nazwisk, niż jest kandydatów do gry w reprezentacji. Ma też wyznawców. Kto go zna bliżej, przekonuje, że to kolega, na którego można liczyć.

– Nie mam zamiaru się zmieniać i się nie zmienię. Taki się urodziłem. Jest taki cytat: „Po czterdziestce coraz więcej ludzi może mnie w d\*\*\* pocałować”

*Czasem Michałowi Probiezowi lepiej nie wchodzić w drogę, ale kiedy akurat jest w dobrym nastroju, z zawadiackim uśmiechem zaczepia wszystkich wokół*

– wypalił w maju 2017 r. przed kamerami Canal+, kiedy jeszcze prowadził Jagiellonię Białostok.

Potrafi powiedzieć, że „polska liga jest śmieszna”, albo narzekać na brak bazy treningowej. Innym razem po meczu wypalił, że „pier\*\*\*nie” sobie whisky w domu, „bo chyba tylko to pozostało”. To chyba do dziś jego najchętniej cytowana wypowiedź. ●

**Jarosław K. Kowal**

• **Więcej:** [krakow.wyborcza.pl](http://krakow.wyborcza.pl)



*Widzę na Podhalu, i nie tylko na Podhalu, ale w całym okręgu, przebudzenie, ogromną zmianę w myśleniu. Ludzie naprawdę czekają na zmianę, na jakieś poruszenie*

WERONIKA SMARDUCH

liderka listy KO w okręgu nowosądecko-podhalańskim





# CDT-CARD

Centrum Rozwoju Terapii  
Chorób Cywilizacyjnych i Związanych z Wiekami

## Odkryj tajemnice zdrowia i długowieczności w Centrum Rozwoju Terapii Chorób Cywilizacyjnych i Związanych z Wiekami

Jesteśmy przekonani, że zdrowie i dobre samopoczucie są bezcenne. Dlatego w Uniwersytecie Jagiellońskim - Collegium Medicum, w oparciu o potencjał naukowy trzech Wydziałów: Lekarskiego, Farmaceutycznego i Nauk o Zdrowiu, stworzyliśmy CDT-CARD jako jednostkę naukową, której głównym celem jest badanie chorób cywilizacyjnych i związanych z wiekiem. Nasze centrum to miejsce, w którym nauka i pasja badaczy spotykają się, aby odkrywać nowe sposoby zapobiegania tym chorobom i ich leczenia.

### Dlaczego warto współpracować z CDT-CARD?

**Najnowsze badania.** Nasza jednostka naukowa prowadzi zaawansowane badania naukowe, które pomagają zrozumieć mechanizmy rozwoju chorób cywilizacyjnych oraz chorób związanych z wiekiem.



Laboratorium Zaawansowanych Technik Komórkowych i Mikroskopowych

**Współpraca z naukowcami.** Jesteśmy otwarci na współpracę z innymi badaczami i instytucjami naukowymi. Razem możemy osiągnąć więcej i przyczynić się do rozwoju wiedzy medycznej.

**Wpływ na zdrowie społeczeństwa.** Nasza praca ma na celu poprawę stanu zdrowia i jakości życia ludzi. Nasze badania mają długofalowy wpływ na zdrowie publiczne.

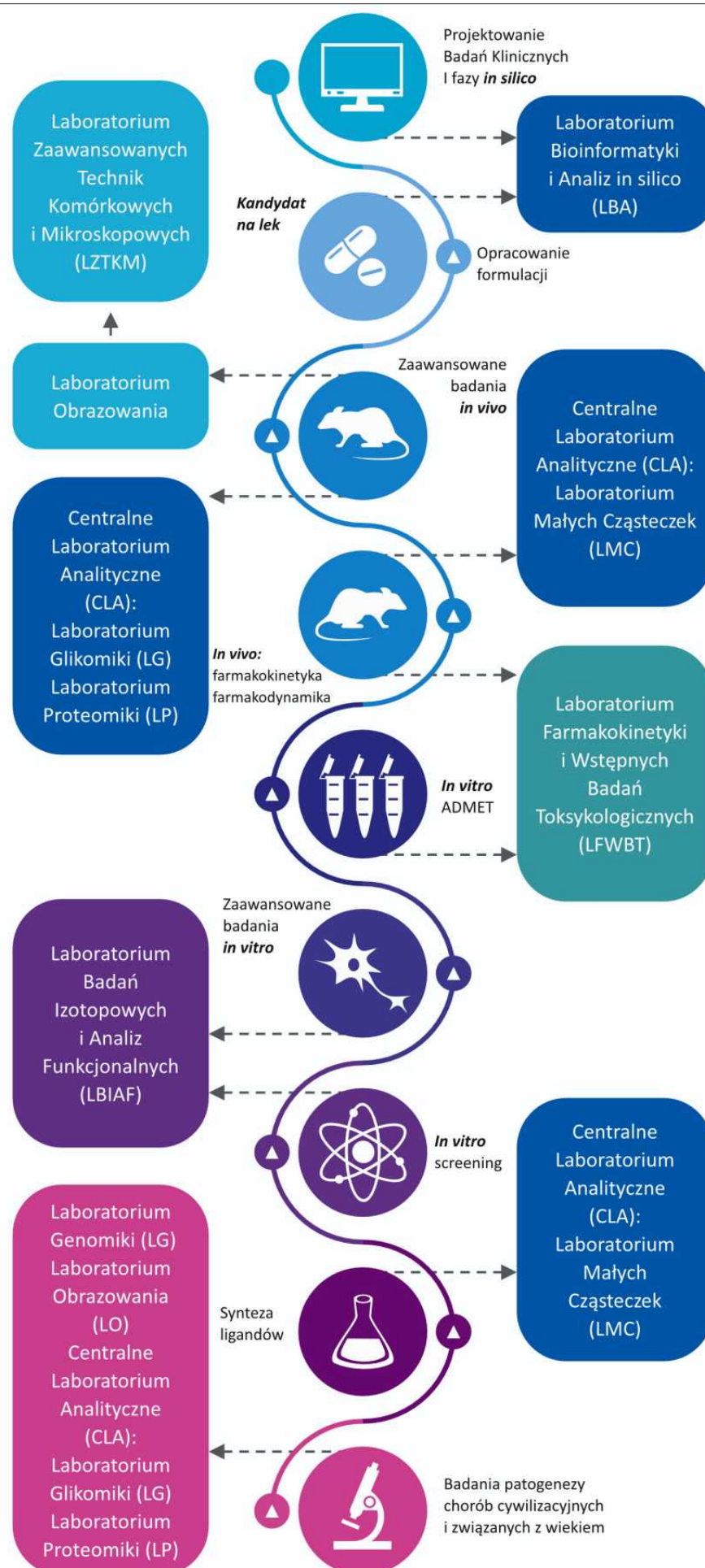
**Edukacja i świadomość.** W CDT-CARD angażujemy się również w działalność edukacyjną, aby zwiększyć świadomość społeczeństwa na temat chorób cywilizacyjnych i związanych z wiekiem, a także promować zdrowy styl życia.

Projekt został umieszczony na Polskiej Mapie Infrastruktury Badawczej (inicjatyw o kluczowym znaczeniu dla rozwoju nauki w Polsce), a także dostał dofinansowanie w wysokości ponad 39 mln. zł z Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój 4.2 POIR „Rozwój nowoczesnej infrastruktury badawczej sektora nauki”.

Więcej informacji dotyczących projektu dostępnych jest pod linkami:

[cdt-card.cm-uj.krakow.pl/](http://cdt-card.cm-uj.krakow.pl/)

[linkedin.com/showcase/cdt-card/](https://www.linkedin.com/showcase/cdt-card/)



Ścieżka obiegu, koordynacji i współpracy między laboratoriami



Laboratorium Małych Cząsteczek, zestaw UHPLC/HRMS



**Wybory 2023**

# Chcę, żeby życie ludzi było łatwiejsze

**Nie wystarczy dziś powiedzieć: szkoła bez Czarnka, Kraków bez Barbary Nowak, Polska bez PiS. Powtarzanie pustych frazesów nie wyprowadzi nas z impasu. Trzeba zaproponować konkretne rozwiązania.**

ROZMOWA Z

**DARIA GOSEK-POPIOLEK**  
kandydatką Lewicy do sejmu

**DOMINIKA WANTUCH: Dlaczego w Lewicy, która ma na sztandarach prawa kobiet i równouprawnienie, kobiety otwierają tylko 30 proc. list wyborczych do Sejmu?**

**DARIA GOSEK-POPIOLEK:** Tak, na jedynekach powinno być więcej kobiet. W tej kadencji Sejmu pokazałyśmy, że jesteśmy nie tylko aktywne, ale przede wszystkim skuteczne i potrafimy współpracować. Wiele tematów merytorycznie wybrzmiało w debacie publicznej mocniej i głośniej właśnie dlatego, że podejmowały je polityczki.

**Tym bardziej powtórzę pytanie: dlaczego jest was tylko 30 proc. na jedynekach? Pani też startuje nie z jedynek, a z drugiego miejsca.**

Na naszych listach osiągnęliśmy parytet, mamy praktycznie tyle samo kobiet, co mężczyźni, a jako Partia Razem od wielu lat mocno dbamy o reprezentację kobiet. Co istotne, w tej kadencji zmieniliśmy statut partii, mamy dwóch współprzewodniczących, Magdę Biejat i Adrianę Zandberga, bo zależało nam na tym, aby wszystkie decyzje i procesy decyzyjne były podejmowane w sposób jak najbardziej demokratyczny i przejrzysty. I wie pani co? Wiele razy słyszeliśmy ze strony mediów i polityków innych partii, gdy mówimy o współliderstwie i współprzewodniczeniu, pytania: „no ok, ale kto jest waszym liderem, szefem?”, bo nasz model działania przez długi czas był niezrozumiały.

**Czyli wszystkiemu winne media?**

Chcę w ten sposób pokazać, że idziemy do przodu, ale niestety, polska polityka zmienia się zdecydowanie wolniej niż społeczeństwo. I to wciąż wiadać na listach różnych partii politycznych, ale na naszej i tak w najmniejszym stopniu. Wiele innych partii wciąż z tego stylu mocno wodzowskiego nie wyszła. Spójrzmy, jak wyglądał układ sił podczas obrad okrągłego stołu. Kobiety, choć były silnym głosem związków zawodowych, miały duże zasługi polityczne, szybko zostały zepchnięte do poziomu stolika medialnego. I chociaż zajmowały tam kluczową, ogromnie ważną informacyjną funkcję, to jednak nie była to funkcja polityczna.

I ta nasza polska polityka przez kolejne dekady jest niesiona tym modelem męskiego wodza i skupionego wokół niego zaplecza. Jego zmiana wymaga czasu. Owszem, miejsce na liście jest ważne, bo zwiększa lub zmniejsza szansę na wybór, ale dla mnie istotne jest to, co się robi.

Gdy w 2019 r. dostałam mandat do Sejmu, to wiele osób patrzyło na to z niedowierzaniem, sondaże, miejsce na liście, szerzej nieznanego nazwisko na to nie wskazywały. Ale oni nie widzieli całej pracy, którą wykonywałam wtedy oddolnie.

Wracając do list wyborczych Lewicy – patrząc na to, jak są ułożone, ja widzę przede wszystkim kobiety, które przez ostatnie lata realizowały konkretne sprawy, pomagały konkretnym osobom, były aktywne i skuteczne w działaniu.

**Co jest dla pani najważniejszym działaniem przez te ostatnie cztery lata?**

To, co wydarzyło się w teatrze Groteska. To, że zespół artystyczny, pracownicy i pracownice zawalczyli o siebie, o swoje miejsce pracy, że założyli związek zawodowy i zaufali mi, żebym pomogła im przejść przez ten proces. To było dla mnie ogromnie ważne, bo takiego rodzaju zaufania rzadko udziela się osobom z zewnątrz.

Jeśli wyjdziemy poza krakowski podwórko, to dumna jestem szczegó-

nie z obrony Wąwozu Kleszczowskiego przed wycinką. Byłam tam z mieszkańcami i mieszkankami. Udało się wyłączyć ten teren spod wycinki, którą planowały Lasy Państwowe. Bardzo ważne było dla mnie to, co wydarzyło się w ciągu ostatnich czterech lat wokół idei powołania Turnickiego Parku Narodowego. Coś, co jeszcze na początku tej kadencji wydawało się niemożliwe, dziś dzięki wspólnej pracy wielu środowisk: aktywistów, naukowców, polityczek, staje się coraz bardziej realne. To są oczywiście dwie różne skale, ale pokazują, że mamy w Polsce systemowy problem z ochroną starych i cennych lasów.

Od 2019 r. należę do sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Cieszę się, że w końcu, po latach pukania od drzwi do drzwi, alarmowania o stanie rzek, o problemach dotyczących gospodarki wodnej, temat związany z ochroną rzek w Polsce zaczął być ważny. To będzie jedno z największych wyzwań następnej kadencji Sejmu.

**A pani priorytety na kolejną kadencję?**

Dalsze działanie w obronie lasów i rzek, ale też kwestie mieszkalnictwa i wyjścia z kryzysu mieszkaniowego, w którym jesteśmy. Przeczytałam ostatnio post młodej dziewczyny, która dostała się na studia w Krakowie. Ponieważ nie ma już dla niej miejsca w akademiku, a na wynajem mieszkania jej nie stać, to musi ze studiów zrezygnować. I ona w poście nie prosiła już nawet o pomoc, nie żaliła się, tylko pytała o to, jakie dokumenty się składa przy rezygnacji ze studiów, gdzie je wysłać. Jeśli młodzi ludzie muszą zrezygnować z nauki, bo nie mają gdzie spać, to znaczy, że jako kraj jesteśmy w głębokim kryzysie.

**Odpowiedzią na to ma być projekt Lewicy budowy 30 tys. mieszkań na wynajem i 1 tys. zł dla studenta? Obecny rząd próbował rozwiązać problem mieszkań programami Mieszkanie Plus, kredytem 2 proc. Daje też 500, a od nowego roku 800 plus. Lewica krytykowała te pomysły rozdawnictwa, a teraz sami chcecie dawać 1 tys. zł.**

Od początku Razem i Lewica krytykowały te programy za to, że są źle skonstruowane. Z mieszkaniami z rządowego programu wyszły same problemy, bo

*Na naszych listach osiągnęliśmy parytet, mamy praktycznie tyle samo kobiet, co mężczyźni, a jako Partia Razem od wielu lat mocno dbamy o reprezentację kobiet*

okazały się fuszerką, kredyt 2 proc. napędza ceny mieszkań.

Weźmy naukę wyższą. Chcemy zwiększyć do 3 proc. PKB inwestycje w naukę i rozwój, bo kształcenie specjalistów, nowych kadr, naukowców pozwoli nam, jako państwu, się rozwijać, będzie przyciągać inwestycje. Sprawę, że sami będziemy tworzyć innowacyjne rozwiązania. Wcześniej jednak młodzi ludzie muszą mieć możliwość rozwoju i zdobycia wykształcenia. Dlatego z jednej strony inwestycja w naukę, z drugiej – wdrożenie programu remontu i budowy akademików. Młodzi ludzie zasługują na to, aby mieszkać na studiach w godnych warunkach i nie wydawać na to wszystkich oszczędności swoich rodziców.

Ci, którzy nie studiują albo studia skończyli, też zasługują na mieszkanie w godnych warunkach. Mówi pani o kredycie 2 proc. On napędza ceny mieszkań. Tak się dzieje, ponieważ nie ma

konkurencji, a za popytem nie idzie podaż. Konkurencyjnych mieszkań komunalnych jest za mało, więc na rynku deweloperskim mamy wolną amerykankę. To samo zjawisko pojawiało się np. w Berlinie, prowadząc do windowania czynszów i gentryfikacji kolejnych dzielnic miejskich. Polityka mieszkaniowa musi opierać się na współpracy z samorządem, z państwem, które może stosować narzędzia regulujące rynek mieszkań. Inaczej zostaną one przejęte przez prywatne fundusze i deweloperów.

**Odnoszę wrażenie, że tak jak z reformą zdrowia, edukacji, tak i w kryzysie mieszkaniowym kolejne rządy obiecywały wspiane rozwiązania, ale jakoś jeszcze żaden z tych problemami sobie nie poradził.**

Ale my nie wymyślamy koła na nowo! Czerpiemy ze sprawdzonych rozwiązań, np. z Wiednia albo z Danii, w których analogiczny program 1 tys. zł dla studentów funkcjonuje z dużym sukcesem.

**Czy nie jest naiwne odwoływać się do krajów zachodnich, obiecywać „damy wam drugi Wiedeń, drugą Danię, życie będzie łatwiejsze”?**

Ale celem polityki jest sprawienie, żeby życie obywateli i obywateli było łatwiejsze, żeby nie musiało być nieustanną walką o każdą najprostszą rzecz.

Nie patrzę na kraje Europy Zachodniej bezkrytycznie, dostrzegam, że każdy z nich boryka się ze swoimi problemami. Wiem, że ich rozwiązanie trwa latami, ale jeśli jakiś program przynosi efekty, to dlaczego z niego nie skorzystać? Mamy dziś wybór: albo utrzymamy status quo i będziemy liczyć na cud, albo zaczniemy działać.

**Jestem trochę zaskoczona, że ani razu nie padło z pani ust hasło, że trzeba pozbyć się z polityki Jarosława**

**Kaczyńskiego i Mateusza Morawieckiego, przegonić z edukacji Czarnka, zmienić pisowski rząd.**

Każda zmiana zaczyna się od zmiany rządu, ale nie wystarczy dziś powiedzieć: szkoła bez Czarnka, Kraków bez Barbary Nowak, rząd bez Morawieckiego, Polska bez PiS. Powtarzanie tego nie wyrwie nas z impasu, nie popchnie nas do przodu. Na te hasła był czas przez ostatnie lata. Dziś trzeba zaproponować konkretne rozwiązania.

Ludzie widzą, że szkoła za czasów Przemysława Czarnka jest zrujnowana, zdewastowana, nauczyciele odchodzą, dzieci mają przeładowane plany lekcji, uczą się na dwie zmiany, wszyscy mają dość. Ale pytanie jest, co zrobić i jak, aby to zmienić.

**No to co zrobić i jak?**

Konieczne jest szybkie zwiększenie wynagrodzeń nauczycieli. W lipcu ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego złożyliśmy projekt ustawy, która w perspektywie kilku miesięcy zwiększa minimalne wynagrodzenie nauczycieli o 20 proc. Nauczyciel początkujący powinien otrzymywać ok. 5 tys. zł na rękę. To pierwszy z konkretnych.

W kolejnych krokach trzeba spokojnie odwracać szkody wyrządzone przez PiS. Nie wrócimy do gimnazjów, bo taka reforma byłaby ze szkodą dla uczniów dziś, ale na pewno należy przywrócić WOS zamiast nieszczęsnego HiT, trzeba przywrócić liczbę konkretnych lekcji w szkołach. Trzeba przeanalizować podstawy nauczania choćby wychowania do życia w rodzinie, przeanalizować możliwości wprowadzenia np. elementów edukacji klimatycznej, zajęć z praw pracowniczych, a nie tylko przedsiębiorczości. Zmniejszyć rolę kuratorów oświaty i ich wpływ na to, co dzieje się w szkołach, oraz spokojnie zacząć odchodzić od modelu pruskiej szkoły, w której nie liczą





FOT. JAKUB PORZYCKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

## Daria Gosek-Popiołek

- W wyborach parlamentarnych startuje z drugiego miejsca Lewicy w okręgu krakowskim.
- Z wykształcenia jest teatrolożką, przez ponad pięć lat była kierowniczką w domu kultury. Od 2019 roku posłanka na Sejm. W Sejmie jest członkinią Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, a od października 2020 do lipca 2021 roku zasiadała także w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.
- Jest zaangażowana w walkę o praworządność, prawa kobiet i prawa osób LGBT. Ma dwie córki. ●

się kompetencje, inteligencja, kreatywność, tylko wiedza encyklopedyczna.

### Nauczyciele mają po 70 lat, a pani chce im mówić, że mają zmieniać sposób nauczania, którym się posługują od pół wieku?

Jestem realistką i wiem, że to jest długa droga. Kiedyś trzeba jednak zacząć i powoli zmieniać ten punkt ciężkości w polskiej szkole, zaczynając od kształcenia młodych nauczycieli i oferowania im godnych zarobków. Takich, które zatrzymają ich w szkole.

### Edukację seksualną wprowadzicie w szkole?

Wprowadzimy wszystkie postulaty dotyczące zarówno edukacji seksualnej, jak i praw reprodukcyjnych i praw kobiet. Darmowa antykoncepcja, refundacja in vitro, możliwość przerwania ciąży do 12.

tygodnia – to są postulaty, o których Razem i Lewica mówią od lat i które pozostają niezmiennie. Potrzebujemy jedynie większości w Sejmie, by je przyjąć.

**Lewica i Koalicja Obywatelska są za aborcją do 12. tygodnia ciąży, Trzecia Droga chce referendum aborcyjnego. Wyobraźmy sobie scenariusz: demokratyczna opozycja dochodzi do władzy, ale musi się porozumieć, aby zliberalizować prawo aborcyjne w Polsce. I mamy pat, bo zgody nie ma.**

Nie będzie patu w tej sprawie, bo widzimy, jak wielkie jest poparcie dla liberalizacji prawa aborcyjnego. Problemem, i to dramatycznym, będzie, jeśli władzę przejmą PiS oraz Konfederacja i zlikwidują przesłankę dopuszczającą aborcję w wyniku gwałtu. Na szczęście przy urnie wyborczej możemy temu zapobiec. Przecież chcemy w Polsce demokracji,

a nie świata, w którym połowa społeczeństwa nie ma równych praw.

### Pani stanowisko w sprawie aborcji?

Jest jasne. Możliwość przerwania ciąży do 12. tygodnia, bez konieczności tłumaczenia się przed kimkolwiek. Na późniejszym etapie ciąży aborcja powinna być dopuszczalna, gdy są przesłanki medyczne.

### Jak to stanowisko ma się do nauki Kościoła? W internecie przeczytałam, że jest pani „praktykującą katoliczką”.

Sprawa aborcji to jest dla mnie sprawa praw człowieka i jestem w tym absolutnie konsekwentna. Z Kościołem natomiast w wielu sprawach się nie zgadzam.

### Łatwo jest być katoliczką w mieście, w którym mszę na Wawelu odprawia abp Jędraszewski?

W Polsce w ogóle trudno być progresywną katoliczką, słuchając większości hierarchów Kościoła, widząc upolitycznienie Kościoła. Dla mnie samej katolicyzm stanowi ważny aspekt tożsamościowy, ale z biegiem lat staje się on coraz większym obciążeniem.

### Dziś już by się pani nie przedstawiła jako praktykująca katoliczka?

Nie. Zdecydowanie bliżej mi do bardziej otwartych, inkluzywnych wspólnot i grup intelektualnych, choćby takich jak ta stworzona wokół czasopisma „Kontakt”.

### A ma pani ambicję, aby w przyszłości przedstawiać się jako prezydent Krakowa?

Na razie myślę o wyborach parlamentarnych, ale z zasady nigdy nie mówię nigdy. Na pewno chciałabym, aby wybory prezydenckie w Krakowie nie były tylko walką mniej lub bardziej rozpoznawalnych i charyzmatycznych mężczyzn, ale żeby pojawiła się wśród kandydatek silna kobieta. W moim otoczeniu jest wiele takich kobiet, one są też na liście do Sejmu, więc zobaczymy, jak się sprawy potoczą.

### Mówi pani o bardziej lub mniej charyzmatycznych mężczyznach zaangażowanych w politykę Krakowa. Ostatnio często pojawia się pani u boku Łukasza Gibały na konferencjach. Poprzez pani, jeśli on zdecyduje się na start w wyborach w Krakowie?

Występuję też u boku Aleksandra Miśkalskiego, z którym współtworzymy parlamentarny zespół dotyczący drogi S7 w Małopolsce, czy na konferencjach z Dominikiem Jaśkowcem. Dla mnie ważna jest umiejętność budowania sojuszy w słusznej sprawie i cieszę się, że potrafimy ze sobą rozmawiać. Że polityka nie jest traktowana jak zamknięta twierdza na szklanej górze, której bronią smoki. Takie jest moje podejście, zarówno do polityki ogólnokrajowej, jak i miejskiej, i to się nie zmieni.

### W tej ogólnokrajowej – pierwsza rzecz, którą pani robi po wyborach?

To jest zawsze najtrudniejsze pytanie, bo to jednocześnie jest ogromne zobowiązanie i obciążenie. A jeśli pomyślę o drobności, to ludzie nie potraktują mnie poważnie. Pamiętam, jak lata temu zapytano o to jednego z kandydatów na prezydenta miasta czy burmistrza i on odpowiedział, że wystawi miseczki z wodą dla psów, bo jest upał. Dziś spotkałoby się to z brawami, ale lata temu został skrytykowany.

### Musi więc pani znaleźć coś pomiędzy miseczką z wodą a wielką piątką Kaczyńskiego dla zwierząt.

Mam takie szczęście, że jestem częścią drużyny, to ułatwia mi odpowiedź na to pytanie. Jestem pewna, że wśród naszych priorytetów będą liberalizacja prawa aborcyjnego, kwestie edukacji i zniewolowanie tragicznych w skutkach decyzji ministra Czarnka. To będą inicjatywy takich posłanek jak Magdalena Biejał, Katarzyna Kotula, Agnieszka Dziemianowicz-Bąk. I na pewno będę częścią tej zmiany.

Natomiast ja zainicjuję wspólne prace z innymi środowiskami politycznymi, organizacjami pozarządowymi, ekspertami i ekspertkami nad nową ustawą o lasach. Chcemy przekształcić Lasy Państwowe w agencję rządową, wprowadzić społeczną kontrolę nad tą instytucją, by sytuacja, że jakaś partia przekształca Lasy Państwowe w swoje polityczne lenno, się nie powtórzyła. Musimy chronić stare i cenne lasy przed dewastacją, powoływać nowe parki narodowe, ale dbać też o lasy miejskie, podmiejskie, lasy ważne dla społeczności lokalnych. One też pełnią ważne funkcje, przede wszystkim społeczne. Lasy to sprawa wagi państwowej, po prostu. ●



**Kobiety na uczelniach**

# Naukowczynie. To brzmi dumnie

Gdyby sytuacja taka, jak w eksperymencie pod Lalikami była prawdziwa, prawdopodobnie wszyscy ponieśliby śmierć.

ROZMOWA Z

**DR NATALIA SCHMIDT-POLÓNCZYK**

**ADA CHOJNOWSKA:** Wykładowczynie, popularyzatorka nauki, naukowczynie, instagramerka, youtuberka, prowadząca podcasty. Sporo tego, zdawało mi się, że już sama praca na uczelni potrafi być wymagająca.

**DR NATALIA SCHMIDT-POLÓNCZYK:** Bo taka rzeczywiście jest! Praca na uczelni jest wymagająca, trzeba na nią poświęcić wiele czasu i choć niektórym mogłoby się здаwać, że przecież mamy, tak jak studenci, cztery miesiące wakacji, to akurat ten czas zwykle poświęcamy na nadrobienie zaległości związanych z publikacjami i badaniami naukowymi.

**To skąd w pani potrzeba, żeby robić jeszcze więcej?**

– Zawsze było we mnie poczucie misji, którą rozgałęziłabym na trzy filary. Po pierwsze: ja po prostu bardzo lubię naukę, chciałabym o niej głośno mówić, a myślę, że nasze społeczeństwo potrzebuje zmiany autorytetów. Słuchamy osób, których niekoniecznie powinniśmy słuchać. Osób, które powinny śpiewać, grać, zajmować się tym, w czym są dobre, a niekoniecznie udzielać porad, wyrażać swoje przekonania, czy – co jeszcze gorsze – dzielić się publicznie zabobonami, w które wierzą. W debacie o zdrowiu, szczepieniach czy innych trudnych sprawach wybrzmiewać powinien przede wszystkim głos naukowców, nie piosenkarzy czy celebrytów. Tym pierwszym filarem mojej misji jest więc budowanie zdrowego, mądrego społeczeństwa, które słucha naukowców, posiada umiejętność krytycznego myślenia i jest w stanie weryfikować napływające z różnych stron informacje.

Drugim filarem mojej misji jest wzmacnianie roli kobiet w nauce. Chciałabym, żeby małe dziewczynki oglądały w mediach nie tylko aktorki i piosenkarki, ale też naukowczynie, żeby miały w ogóle szansę marzyć o tym, żeby zając się w przyszłości nauką. Bo to jest naprawdę fascynująca praca, pełna wyzwań, ale i satysfakcji, niestety, wciąż kojarzona przede wszystkim z mężczyznami. Chciałabym popularyzować rolę naukowczyń, pokazywać kobiety, które świetnie sobie w świecie nauki radzą, marzą o tym, żeby były widoczne i słyszalne, także wśród tych najmłodszych pokoleń.

Z najmłodszymi pokoleniami wiąże się też trzecia część mojej misji, a więc dążenie do wprowadzenia zmian w naszym spróchniałym systemie edukacji, który więcej energii poświęca na pracę z zagadnieniami, w których uczeń jest kiepski, niż na rozwijanie jego mocnych stron i naturalnych predyspozycji. Jako dydaktyk doskonale widzę choroby



OGŁOSZENIA

## Odkryj swoją sportową naturę.

Nowa KONA N Line. Live unlimited.



Odkryj więcej na [Hyundai.com/pl](https://www.hyundai.com/pl)

Nowa generacja modelu KONA jeszcze bardziej zwraca uwagę swoją sportową stylistyką i w jeszcze większym stopniu dopasuje się do Twojej sportowej natury dzięki wersji N Line. Odkryj wyjątkowe elementy wyposażenia modelu KONA dostępne wyłącznie w wersji N Line.

Hyundai pracuje nad osiągnięciem neutralności węglowej do 2045 roku.



Auto Centrum GOLEMO S.J.  
Nowy Targ, ul. Podtatrzańska 3  
tel. 18 264 05 54



5-letnia Gwarancja Bez Limitu Kilometrów Hyundai i 8-letnia gwarancja na akumulator wysokiego napięcia (ograniczona przebiegiem 160 000 km) dotyczą jedynie tych samochodów Hyundai, które były sprzedane Klientowi końcowemu przez Autoryzowanego Dealera Hyundai na warunkach opisanych w kalkule gwarancyjnej. Szczegóły dot. programu gwarancyjnego, w tym wyjątki z gwarancji, dostępne są u Autoryzowanych Dealerów Hyundai. Sprawdź szulczie paliwa i emisję CO<sub>2</sub> na [www.hyundai.com/pl](https://www.hyundai.com/pl). Wykazane elementy są dostępne w zależności od wersji wyposażenia.

REKLAMA 34274640

naszego systemu edukacji i ogromną potrzebę zmian w tym zakresie.

### Od początku wiedziała pani, że zwiąże się z nauką? I w dodatku z uczelnią techniczną?

– Absolutnie nie. Wybrałam AGH, kierując się opiniami, że to najbardziej przyjazna dla studenta uczelnia techniczna, i rzeczywiście tak było. Poszłam na inżynierię środowiska, a o dalszym rozwoju naukowym zaczęłam myśleć dosyć późno, bo dopiero na piątym roku. Brałam wtedy udział w studenckiej sesji naukowej, organizowanej corocznie z okazji Barbórki, w ramach której studenci mają okazję przeprowadzać własne badania i dzielić się wynikami. Ja zdecydowałam się zbadać mikrobiologiczną czystość powietrza w kilku miejscach, m.in. sali wykładowej, akademiku i sali operacyjnej. Pamiętam, jak wielką radość sprawiło mi zbieranie próbek, hodowanie na nich bakterii i grzybów, obserwacja, jak to wszystko rośnie pod mikroskopem. W ten sposób wykryłam, że w sali wykładowej jest powodujący nowotwory grzyb *Aspergillus flavus* i było to dla mnie niesamowite przeżycie. Wow, ja to odkryłam? Udało mi się przeprowadzić prawdziwe badania, coś wymyślić, zaplanować, stworzyć? Okazało się, że sprawia mi to ogromną satysfakcję, stwierdziłam więc, że, kurczę, może zostanę naukowczynią?

### I zdecydowała się pani zostać na uczelni.

– Tak, poczekałam rok, aż mój wydział nabierze uprawnień do doktoryzowania w mojej dziedzinie i poszłam na studia doktoranckie. I tak się to wszystko potoczyło.

### Dziś grzybów pani jednak nie hoduje, dziś królują u pani tunele. Skąd takie zainteresowanie?

– Na piątym roku na jednym z wykładów usłyszałam historię, która mnie absolutnie poraziła. Jedzie sobie kierowca, pali sobie papieroska, wyrzuca go przez okno i ten niedopalek ląduje pod maską jadącego za nim pojazdu, ciężarówka przewożącej masło i margarynę. Ciężarówka z tym już minipożarem

1KR





FOT: SHUTTERSTOCK

pod maską wjeżdża do 12-kilometrowego tunelu. Po około pięciu kilometrach kierowca orientuje się, że coś jest nie tak. Zatrzymuje pojazd i ucieka. I tym sposobem staje się jedyną osobą, która przeżyje, bo wszystkie inne osoby, które zostały zablokowane w samochodach z tyłu, nie podejmują ewakuacji i giną. Około czwartej minuty ktoś próbuje zawrócić, ale jest już za późno, w tunelu nie ma wystarczającej ilości tlenu, żeby samochód w ogóle odpalił. Temperatura skacze w zawrotnym tempie do tysiąca stopni Celsjusza, pożar jest ogromny, trwa 3 dni, ginie 39 osób. Wszystko przez jednego papierosa.

Ta historia wydarzyła się w tunelu Mont Blanc w 1999 r. Zapadła mi w pamięć na tyle, że zaczęłam się zajmować tunelami, których na świecie, także w Polsce, jest coraz więcej. A śmiertelnych wypadków i pożarów, niestety, także w nich nie brakuje.

#### Niedawno prowadziła pani badania w nowym tunelu na zakopiance.

– Zajmowałam się kilkoma tunelami w Polsce, m.in. tym na zakopiance, gdzie jako zespół naukowy brałismsy udział w pracach projektowych dotyczących koncepcji wentylacji. Prowadziłam też badania w Gdańsku, w tunelu pod Martwą Wisłą, bardzo ciekawym,

bo przechodzi pod dnem rzeki, również w tunelu Emilia w Lalikach koło Żywca. Cały czas, także w ramach doktoratu, zajmowałam się wentylacją, ale muszę przyznać, że ja tę tematykę wentylacji nie do końca lubię. Zrobiłam swoje, napisałam doktorat, teraz skupiam się na nieco innych zagadnieniach.

#### To co pani lubi, na czym się skupia?

– Jak zachowujemy się w sytuacjach niebezpiecznych. A więc na przykład podczas ewakuacji w tunelu. Zajmowałam się tym zagadnieniem już wcześniej, w końcu wentylacja wpływa bezpośrednio na ewakuację, wcześniej jednak badałam ją, wykorzystując metody modelowania numerycznego. Czyli prognozowałam, zakładałam warunki początkowo-brzegowe, cały czas jednak miałam z tyłu głowy myśl, że ten model numeryczny powinien w jakiś sposób odzwierciedlać rzeczywistość, a my przecież nie zawsze wiemy, jaka jest ta dokładność odwzorowania. Stwierdziłam, że potrzebny jest eksperyment w skali rzeczywistej, a że nadarzyła się okazja, żeby zamknąć tunel w Lalikach...

#### Jak to okazja, żeby zamknąć tunel?

– Właśnie dlatego takich badań i eksperymentów jest tak mało. Tunele obsługują ruch drogowy, mają swoją ważną rolę, nikt normalny nie będzie ich zamykał, bo jakaś szalona naukowiec wymyśliła sobie eksperyment. Zaraz za tunelem w Lalikach była wciąż niedoddana część drogi, co sprawiło, że ruch był tam jeszcze niewielki, miałam więc możliwość, by go na jeden dzień zamknąć. Szybko więc zaczęliśmy organizować eksperyment, dogadywać się z zarządcami dróg, służbami i oczywiście zaprosiłam na miejsce swoich studentów, których zadaniem była ewakuacja.

#### Studenci wiedzieli, że są poddawani eksperymentowi?

– Nie, powiedziałam im, że jedziemy oglądać nowy tunel, na wizytę technicz-

*Udało mi się zaobserwować dokładnie to samo zjawisko co podczas prawdziwych pożarów – ludzie najpewniej czują się w swoim pojeździe. A gdy w tunelu jest dużo dymu, powinno się rzucić wszystko i uciekać*

OGŁOSZENIA

Kraków

WYDARZENIE TOWARZYSZĄCE  
9. CRACOVIA PÓLMARATON KRÓLEWSKI

DLA  
KRAKOWSKIEGO  
SPORTU

8.10.2023

@CRACOVIAMARATON  
CRACOVIAPOLMARATON.PL

Kraków

9. CRACOVIA PÓLMARATON KRÓLEWSKI

**mini MELTS**  
**KRAKÓW RUN**

7.10. BIEGI DLA DZIECI PRZY  
TAURON ARENIE KRAKÓW

WWW.CRACOVIAPOLMARATON.PL

ORGANIZATOR



PARTNER STRATEGICZNY



SPONSOR STRATEGICZNY



PARTNER



ORGANIZATOR



SPONSOR TYTUŁARNY



SPONSOR



PARTNER





na, nie mieli pojęcia, że będzie ewakuacja. Element zaskoczenia był kluczowy dla osiągnięcia miarodajnych wyników. Nikt przecież, wjeżdżając do tunelu, nie spodziewa się pożaru, tu miało być tak samo. Oczywiście wymagało to uzyskania zgody komisji etycznej, sporo było też wyzwań organizacyjnych. Musiałam się nieźle nagimnastykować, żeby ostatecznie na miejscu były wszystkie służby porządkowe, straż pożarna, policja, musieliśmy zamontować w autobusie kamery, termowizję, zorganizować bezpieczne zadymienie tunelu i oczywiście współpracować z jego zarządcami, by tak, jak w przypadku prawdziwego pożaru, uruchomiono oświetlenie awaryjne, z głośników rozległy się odpowiednie komunikaty. Wszystko było więc bardzo realistyczne.

#### Jaki był efekt eksperymentu? Studenci dali sobie radę?

– Udało mi się zaobserwować dokładnie to samo zjawisko co podczas prawdziwych pożarów – ludzie najpewniej czują się w swoim pojeździe. Po pierwszym poruszeniu i dyskusjach studenci finalnie zostali na swoich miejscach, tak jak było to w Mont Blanc i w innych wypadkach. A gdy w tunelu jest dużo dymu, powinno się rzucić wszystko i uciekać, widać więc, jak kuleje w tym zakresie edukacja. Ten eksperyment pokazał również, że podobnie jak w innych tego typu sytuacjach w grupie w pewnym momencie wyłania się lider, który ostatecznie decyduje, co dalej. Dlatego tak ważne, by chociaż jedna osoba wiedziała, jak należy się w przypadku takiego zagrożenia zachować.

#### Studenci nie mieli pani za złe, że nie wiedzieli o eksperymencie?

– Nie, wręcz przeciwnie, byli zachwyceni. I od razu przeprowadziliśmy kolejne eksperymenty, kiedy już wiedzieli, co się dzieje. Badaliśmy ich czas ewakuacji w zależności od poziomu zadymienia, sprawdzaliśmy, jak się zachowują pomiędzy sobą w przejściach ewakuacyjnych, w jaki sposób sobie pomagają. Niestety, okazało się, że czwarta, ostatnia próba wypadła najgorzej. Wystarczyło poprosić kierowcę autobusu, by zatrzymał się w innym miejscu, 100 metrów dalej. Okazało się, że studenci kompletnie stracili orientację, zwłaszcza że zadymienie było na tyle duże, że oznaczenia były praktycznie niewidoczne. Finalnie wszyscy poszli w stronę pożaru. Gdyby sytuacja była prawdziwa, prawdopodobnie wszyscy ponieśliby śmierć.

#### Trochę to przerażające, zwłaszcza że wiedzieli już, że są w eksperymencie, że trzeba się ewakuować, robili to już we wcześniejszych próbach...

– Stąd cały czas powtarzam o ogromnej potrzebie edukacji w tym zakresie. Zwłaszcza że w Polsce cały czas budują się kolejne tunele.

#### Dużo kosztuje przeprowadzenie takiego eksperymentu?

– Być może nie powinnam tego mówić, ale ten eksperyment, podobnie jak kolejne poświęcone ewakuacji i segregacji poszkodowanych w ogarniętym pożarem tunelu, udało się zrobić praktycznie bezkosztowo. Muszę tu podkreślić ogromne wsparcie zarządców tuneli. Myślę jednak, że zdecydowanie łatwiej i lepiej byłoby nam z jakimś grantem, zwłaszcza że w zakresie sprzętu, np. kamer czy sprzętu do zadymiania, musiałam korzystać z własnych zasobów lub sprzęt wypożyczać. Ponieważ była to praca zespołowa z udziałem prof. Jarosława Wąsa i dr. inż. Jakuba Porzyckiego, eksperyment był zorganizowany i przeprowadzony bardzo sprawnie. Wszyscy bardzo się wspierali, każdy z nas był w to mocno zaangażowany i dał coś od siebie.

**Mówi pani o wsparciu kolegów, wróciłabym więc do kwestii kobiet w nauce. Jak było w pani przypadku, zawsze pani odczuwała to wsparcie czy może zdarzały się mniej przyjemne sytuacje? W końcu młoda, atrakcyjna blondynka na uczelni technicznej, rzeczywistość jest, jaka jest, mogą sobie wyobrazić, że nie zawsze traktowano panią poważnie.**

– Rzeczywiście, jestem dość dobrym przykładem, jeśli chodzi o stereotypy, myślę, że gdy-



### Dr inż. Natalia Schmidt-Polończyk

• wykładowczyni Wydziału Inżynierii Lądowej i Gospodarki Zasobami AGH w Krakowie, znana w sieci także jako Doktorka Tutorka

**Statystyki są przerażające. Spośród wszystkich doktorów kobiety stanowią 35 proc., wśród doktorów habilitowanych jest ich 29 proc., a profesorek jest już tylko 16 proc. Nie wspominając o udziale kobiet w uczelnianych władzach, wśród dziekanów i rektorów**

byśmy zapytały przypadkowych przechodniów, czym się zajmuję, nie wiem, czy ktoś powiedziałby, że jestem naukowczynią. A czy zdarzały się mniej przyjemne sytuacje? Tak, zdarzały się, ale nie chcę się na tym skupiać czy jakoś szczególnie tego omawiać. Ja sobie poradziłam i zdecydowanie wolę skupiać się na sytuacjach pozytywnych, myślę też, że jesteśmy w takim momencie, że powinniśmy koncentrować się na wzmacnianiu siebie, na wzmacnianiu dziewczyn, na siostrzeństwie, którego w dalszym ciągu jest tak mało. To chyba zadanie w tej chwili ważniejsze.

#### Ostatnio polskie uczelnie prowadziły badania konieczne do wprowadzenia planów równości płci. I potwierdziło się to, co w zasadzie było wiadomo od dawna – o ile studentek jest dużo, o tyle im wyżej w hierarchii uczelnianej, tym kobiet jest mniej. Dużo, dużo mniej.

– Statystyki są przerażające, zwłaszcza w przypadku uczelni technicznych. Spośród wszystkich doktorów kobiety stanowią 35 proc., wśród doktorów habilitowanych jest ich 29 proc., a profesorek jest już tylko 16 proc. Nie wspominając o udziale kobiet w uczelnianych władzach, wśród dziekanów i rektorów.

#### Da się coś z tym zrobić?

– Powstało takie pojęcie jak szklane sufit czy indeks szklanych sufitów, czyli takie niewidoczne przeszkody, które sprawiają, że kobiety nie podejmują lub z jakichś powodów rezygnują z dalszego rozwoju naukowego. Warto się im przyjrzeć, bo jest kilka rzeczy, które rzeczywiście dałoby się zmienić, począwszy od kwestii związanych z macierzyństwem. To kobieta rodzi dziecko, nie mężczyzna, to ona więc musi zostawić na jakiś czas świat nauki. Powrót jest, niestety, bardzo trudny, słyszałam to od wielu kobiet. Ponowne wdrożenie w naukę nie jest łatwe, niestety, do tego dochodzi czasem negatywne nastawienie innych pracowników. Myślę, że warto popracować nad pewnym systemem czy programem udogodnień i nie chodzi mi o projekty czy granty wyłącznie dla kobiet, bo akurat ich zwolenniczką nie jestem. To mogą być proste, niewielkie działania, pokój do karmienia, żłobek przy uczelni, dodatkowe dofinansowanie na badania, które można przeznaczyć na opłacenie opiekunki.

Przed naszym spotkaniem rozmawiałam z kilkoma koleżankami, chciałam się dowiedzieć, co one na ten temat myślą. Jedna z nich powiedziała, że brakuje u nas takich „role models”, przykładów kobiet, które osiągają w nauce duże sukcesy, są na wysokich stanowiskach, są doceniane i popularne. Jeżeli kobiety nie widzą swoich starszych koleżanek na stanowiskach dziekana, rektora, nie widzą chwaleń osiągnięć naukowych kobiet, to one też nie będą wierzyć, że może je to spotkać. Że mogą dojść do tego samego, a być może i dalej, zwłasz-

cza na uczelniach technicznych. O osiągnięciach naukowczyń trzeba mówić, trzeba budować ich autorytety, stąd też ta aktywność moja i wielu innych kobiet w social mediach. Można się zżymać na Instagrama i TikToka, i wiele osób tak robi, instagramowe poczynania nie są poważnie traktowane w środowisku akademickim, ale w jaki inny sposób mamy dotrzeć do młodych ludzi?

Dodam przy okazji, że w social mediach dostałam bardzo dużo wsparcia, są tam dziewczyny, które mają odwagę, chcą pokazywać swój naukowy świat, które też czują misję i dzielą się swoimi historiami. Ich poznanie było dla mnie bardzo ważne, to wzajemne wsparcie i wspomniane już siostrzeństwo są bardzo

budujące. Po co rywalizować, jeśli można się wspierać? W ogóle cały czas mam z tyłu głowy taki pomysł, żeby założyć fundację Odważne w Nauce. Początkowo chciałam, żeby fundacja wspierała naukowczynie, doktorantki, studentki, oferowała wsparcie i szkolenia, których brakuje np. na studiach. Teraz myślę, że może skierować jej działania również do ludzi młodszych, by pracować z dziećmiakami nad poznanie ich własnych zainteresowań i predyspozycji, w końcu nikt z nimi tego nie robi.

#### Możemy o tym napisać? Jeszcze ktoś pani ukradnie pomysł.

– Niech kradnie! Im takich działań więcej, tym lepiej. ●

OGŁOSZENIA

## NOWY SALON AUTO CENTRUM GOLEMO

**OPEL**

Kraków Opolska 9  
tel. 12 255 63 50

REKLAMA 34274643

1KR



## Prezydent Miasta Krakowa ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora Galerii Sztuki Współczesnej „Bunkier Sztuki” w Krakowie

### I

Ogłasza się konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora Galerie Sztuki Współczesnej „Bunkier Sztuki” w Krakowie, zwanej dalej Galerią, z siedzibą w Krakowie Plac Szczepański 3a, będącej miejską samorządową instytucją kultury, wyodrębnioną pod względem prawnym i ekonomiczno-finansowym, której organizatorem jest Gmina Miejska Kraków, zwana dalej Organizatorem.

### II

1. Do konkursu na kandydata na stanowisko dyrektora Galerie może przystąpić osoba, która spełnia następujące warunki:

- 1) posiada pełną zdolność do czynności prawnych,
- 2) jest niekarana,
- 3) korzysta z pełni praw publicznych,
- 4) posiada ukończone wyższe studia magisterskie,
- 5) ma co najmniej:
  - a) 5 lat stażu pracy na stanowiskach kierowniczych związanych z działalnością kulturalną oraz 2 lata doświadczenia z zakresu organizacji przedsięwzięć artystycznych i projektów wystawienniczych lub
  - b) 5 letni okres prowadzenia działalności gospodarczej związanej z działalnością kulturalną oraz 2 lata doświadczenia z zakresu organizacji przedsięwzięć artystycznych i projektów wystawienniczych,
- 6) jest w dobrym stanie zdrowia pozwalającym na wykonywanie pracy na stanowisku kierowniczym,
- 7) posiada znajomość języka angielskiego.

2. Preferowani będą kandydaci:

- 1) posiadający znajomość problematyki będącej przedmiotem działalności Galerie w zakresie działalności wystawienniczej, promocyjnej i popularyzatorskiej z dziedziny sztuki współczesnej, a także w zakresie sposobów informowania o sztuce współczesnej i jej twórcach,
- 2) posiadający zdolności menedżerskie oraz organizatorskie, a także umiejętność zarządzania zespołami ludzkimi i nawiązywania dobrych kontaktów interpersonalnych,
- 3) posiadający doświadczenie w zakresie tworzenia, opracowywania, realizacji i zarządzania przedsięwzięciami artystycznymi i wystawienniczymi o randze krajowej i międzynarodowej, poparte odpowiednimi kontaktami,
- 4) posiadający doświadczenie, niezbędną wiedzę i umiejętności w pozyskiwaniu środków dla instytucji – zarówno z budżetu Organizatora, jak również z dodatkowych źródeł zewnętrznych, w tym z funduszy europejskich i mecenatu prywatnego,
- 5) posiadający wykształcenie wyższe m.in. z zakresu sztuk plastycznych, historii sztuki, organizacji i zarządzania – menadżer kultury, marketingu,
- 6) posiadający bardzo dobrą znajomość przepisów prawa w zakresie organizowania i prowadzenia działalności kulturalnej, finansów publicznych, a także zamówień publicznych w zakresie kultury,
- 7) posiadający wiedzę o polskim i międzynarodowym polu sztuki, krytyki i rynku dzieł sztuki, działalności galeryjnej i wystawienniczej,
- 8) posiadający umiejętność tworzenia skutecznych strategii marketingowych oraz promowania przedsięwzięć i projektów wystawienniczych,
- 9) charakteryzujący się wysoką kulturą osobistą i wysokimi kompetencjami społecznymi.

3. Głównym zadaniem Dyrektora Galerie będzie kierowanie działalnością Galerie funkcjonującej na podstawie ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz. U. z 2020 r. poz. 194, z 2023 r. poz. 1662) oraz Statutu Galerie, a także współrealizacja, we współpracy z Organizatorem, celów i zadań wynikających z Programu dla Sztuk Wizualnych 2032 ([https://www.bip.krakow.pl/?dok\\_id=171754](https://www.bip.krakow.pl/?dok_id=171754)).

Galeria będzie głównym Operatorem tego Programu oraz partnerem Miasta w realizacji założeń Programu dla sztuk wizualnych 2032 oraz Programu edukacji kulturowej w zakresie edukacji dla sztuki. Dyrektor zobowiązany będzie również do realizacji postanowień umowy określającej warunki organizacyjno-finansowe działalności Galerie oraz programu jej działania.

### III

1. Oferta do konkursu na kandydata na stanowisko dyrektora Galerie musi mieć formę pisemną i zawierać następujące dokumenty:

- 1) list motywacyjny;
- 2) kwestionariusz osobowy zgodny ze wzorem stanowiącym załącznik nr 1 do zarządzenia;
- 3) życiorys z opisem dotychczasowej pracy zawodowej;
- 4) kserokopie dyplomów oraz zaświadczeń o posiadanych

kwalifikacjach;

- 5) kserokopie świadectw pracy z dotychczasowych miejsc pracy oraz dokumenty potwierdzające wymagania, o których mowa w rozdz. II ust.1 pkt. 5;
- 6) aktualne zaświadczenie od lekarza pierwszego kontaktu o stanie zdrowia pozwalającym na pracę na stanowisku kierowniczym;
- 7) oświadczenie kandydata, że nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie ścigane z oskarżenia publicznego lub przestępstwo skarbowe popełnione umyślnie oraz że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne lub postępowanie karne skarbowe;
- 8) oświadczenie kandydata, że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego;
- 9) oświadczenie kandydata, że posiada pełną zdolność do czynności prawnych oraz korzysta z pełni praw publicznych;
- 10) oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2021 r. poz. 289, z 2023 r. poz. 1030, 1532) oraz że aktualnie nie toczy się przeciwko niemu postępowanie w sprawie o naruszenie dyscypliny finansów publicznych;
- 11) oświadczenie, w którym kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych na potrzeby postępowania konkursowego zgodne z wzorem stanowiącym załącznik nr 2 do zarządzenia;
- 12) autorski program realizacji zadań w zakresie bieżącego funkcjonowania i rozwoju Galerie (maksymalnie do 10 stron formatu A4 oraz maksymalnie 2 500 znaków na stronie, z własnoręcznym podpisem), zawierający m.in.:
  - a) misję i wizję rozwoju Galerie na okres siedmiu lat (począwszy od roku 2024), z zachowaniem dotychczasowego zakresu działalności Galerie określonego w § 4 Statutu tej instytucji, zgodnego z polityką kulturalną Krakowa określoną w Programie Rozwoju Kultury w Krakowie do roku 2030, przyjętym uchwałą nr LXXIX/1933/17 Rady Miasta Krakowa z dnia 5 lipca 2017 r.,
  - b) cele strategiczne, długoterminowe i krótkoterminowe (począwszy od roku 2024) ze wskazaniem planowanych działań do ich realizacji oraz wskaźników ich osiągnięcia, zgodnych ze Strategią Rozwoju Krakowa Tu chcę żyć. Kraków 2030 oraz z Programem Rozwoju Kultury w Krakowie do roku 2030, przyjętym uchwałą nr LXXIX/1933/17 Rady Miasta Krakowa z dnia 5 lipca 2017 r.,
  - c) koncepcję przyszłej działalności programowej Galerie w zakresie zakładanego profilu działalności, w tym program działalności wystawienniczej, edukacyjnej, wydawniczej i rozwoju Galerie, w tym podanie: średniorocznej ilości wystaw czasowych w podziale na lata, cykli i projektów wystawienniczych, profilu i ilości odbiorców całościowej oferty, z uwzględnieniem celów i zadań wynikających z Programu dla Sztuk Wizualnych 2032 ([https://www.bip.krakow.pl/?dok\\_id=171754](https://www.bip.krakow.pl/?dok_id=171754)),
  - d) propozycję sposobu osiągnięcia celów i realizacji zadań wynikających z Programu dla Sztuk Wizualnych 2032, o którym mowa w lit. c, w szczególności w aspekcie prezentacji twórców młodego pokolenia i debiutantów, działalności edukacyjnej i komunikowania pola sztuki Krakowa,
  - e) koncepcję finansowania działalności Galerie umożliwiającą osiągnięcie celów strategicznych, długoterminowych i krótkoterminowych oraz realizację zadań w postaci całościowego biznesplanu uwzględniającego dotychczasowy poziom dotacji Organizatora wraz z propozycją pozyskiwania środków ze źródeł zewnętrznych,
  - f) propozycję struktury organizacyjnej Galerie i sposobu zarządzania zasobami ludzkimi,
  - g) propozycję promocji działalności i kreowania wizerunku Galerie z uwzględnieniem współczesnych trendów marketingowych i narzędzi komunikacji,
  - h) propozycję programu rezydencji dla twórców i artystów w obszarze sztuk wizualnych wraz ze wskazaniem źródeł finansowania.

2. Program, o którym mowa w ust. 1 pkt 12 powinien być dostarczony w formie pisemnej oraz w wersji elektronicznej w sposób uniemożliwiający jego edycję (plik PDF z możliwością nanoszenia komentarzy) na pendrive (inna pamięć USB) w kopercie ze złożonymi dokumentami do konkursu.

3. Do oferty mogą być dołączone inne dokumenty, w tym opinie lub rekomendacje potwierdzające dorobek i osiągnięcia zawodowe.

4. Oferta wraz z załącznikami powinna być umieszczona w zamkniętej kopercie, z podanym adresem zwrotnym, numerem telefonu kontaktowego oraz adresem poczty elektronicznej z dopiskiem: „Konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora Galerie Sztuki Współczesnej „Bunkier Sztuki” w Krakowie. Oryginały dokumentów, o których mowa w rozdz. III ust.1 pkt 4 i 5 należy przedłożyć w trakcie rozmowy kwalifikacyjnej.

5. Ofertę o przystąpieniu do konkursu należy złożyć na stanowisku nr 5 w Kancelarii Magistratu Urzędu Miasta Krakowa, Kraków, Plac Wszystkich Świętych 3-4 (Dziennik Podawczy przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 7:30 – 15:30) lub przesać na adres: Urząd Miasta Krakowa, 31-004 Kraków, Plac Wszystkich Świętych 3-4, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 2.11.2023 r. (ustalono zgodnie z art. 115 Kodeksu Cywilnego).

6. Oferta, która wpłynie po wyżej określonym terminie nie będzie rozpatrywana. W przypadku przesyłki pocztowej o dotrzymaniu terminu decyduje data wpływu do Urzędu.

7. Z dokumentami i informacjami, dotyczącymi warunków organizacyjno-finansowych funkcjonowania Galerie oraz innymi informacjami na temat działalności Galerie można zapoznać się na stronie BIP Galerie, bądź w Wydziale Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Miasta Krakowa, Kraków, ul. Wielopole 17 a, pok. 110, tel. 12 616 1916.

8. Konkurs prowadzony jest w języku polskim.

### IV

1. Postępowanie konkursowe rozpoczyna się z dniem wejścia w życie Zarządzenia Nr 2650/2023 Prezydenta Miasta Krakowa z dnia 15 września 2023 r. w sprawie ogłoszenia konkursu na kandydata na stanowisko dyrektora Galerie Sztuki Współczesnej „Bunkier Sztuki” w Krakowie.

2. Konkurs zostanie przeprowadzony przez Komisję konkursową powołaną przez Prezydenta Miasta Krakowa.

3. Konkurs zostanie przeprowadzony w dwóch etapach: I etap – sprawdzenie ofert pod względem formalnym bez udziału uczestników, II etap – rozmowa kwalifikacyjna, podczas której zostanie zweryfikowana znajomość języka angielskiego kandydatów oraz kandydaci zobowiązani będą do prezentacji własnej oferty/koncepcji, która odbędzie się nie wcześniej niż w terminie 7 dni od dokonanej przez Komisję konkursową oceny spełnienia warunków przez uczestników, określonych w ogłoszeniu o konkursie lub stwierdzeniu uchybień lub braków w złożonych ofertach.

4. O zakwalifikowaniu do konkursu i terminie rozmowy kwalifikacyjnej uczestnicy konkursu zostaną powiadomieni indywidualnie na podany adres e-mail oraz telefonicznie.

5. Nieobecność uczestnika podczas rozmowy kwalifikacyjnej traktowana będzie jako rezygnacja z ubiegania się o stanowisko, bez względu na jej przyczyny.

6. Zakończenie postępowania konkursowego przewiduje się w ciągu 120 dni po upływie terminu składania ofert.

7. Za termin zakończenia postępowania konkursowego uznaje się dzień podjęcia ostatecznej decyzji przez Prezydenta Miasta Krakowa w sprawie wyboru kandydata na stanowisko dyrektora Galerie.

8. Konkurs pozostanie nierozstrzygnięty w razie stwierdzenia przez Komisję konkursową, że żadna oferta nie spełnia warunków określonych w ogłoszeniu o konkursie lub żaden z uczestników dopuszczonych do udziału w konkursie nie spełnia szczegółowych kryteriów oceny, ustalonych przez Komisję konkursową z uwzględnieniem treści wymagań, o których mowa w rozdz. II ust. 1.

### V

Ostateczną decyzję w sprawie powołania wyłonionego w konkursie kandydata na stanowisko dyrektora Galerie oraz szczegółów dotyczących warunków zatrudnienia, podejmie Prezydent Miasta Krakowa.

### VI

Przed powołaniem kandydata na stanowisko dyrektora Galerie zostanie zawarta z nim odrębna umowa określająca warunki organizacyjno-finansowe działalności Galerie oraz program jego działania, zgodnie z art. 15 ust. 5 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, której treść zostanie uzgodniona w sposób przewidziany w art. 16 ust. 12 tej ustawy. Odmowa zawarcia umowy, o której mowa w zdaniu poprzedzającym przez kandydata na stanowisko dyrektora powoduje jego niepowołanie na to stanowisko.

### VII

Dyrektor zostanie powołany na okres od 3 do 7 lat – zgodnie z art. 15 ust. 2 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej.





• **Wysokie Tatry,  
Jezioro Szczyrbskie**

FOT. MAREK PODMOKŁY /  
AGENCJA WYBORCZA.PL

**Słowacja**

# Moją misją jest rozwój gospodarki

Jak to się u nas mówi: im mniejszy kraj, tym więcej zamków. Na Słowacji mamy 220 zamków lub ich ruin. Do tego 425 dworów! – zachwala swój kraj Zlata Šipošova.

ROZMOWA ZE

**ZLATA ŠIPOŠOVÁ**

konsul generalną Republiki Słowackiej  
w Krakowie

**IWONA HAJNOSZ:** Pani konsul, pracuje pani w krakowskim konsulacie od końca zimy tego roku. Ma pani jakieś ulubione miejsca w mieście? Co się pani najbardziej spodobało?

**ZLATA ŠIPOŠOVÁ:** Bardzo podoba mi się historyczne centrum Krakowa, jego architektura, zieleni i tętniące życie. To, jakie jest piękne, zorganizowane i każdego poranka czyste. Lubię odkrywać w Krakowie słowackie ślady. Pałac Spiski na Rynku Głównym, tablica pamiątkowa na kamienicy Pod Gruszką, przypominająca, że burmistrzami Krakowa była rodzina Thurzów z Lewoczy. Albo dzwony w bazylice Mariackiej, który został odlany w Spiskiej Nowej Wsi, czy Słowacka Kaplica w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach, gdzie co roku odbywa się narodowa pielgrzymka Słowaków.

**W naszym regionie Słowacja kojarzy się przede wszystkim z Tatrami, wycieczkami górskimi w miejsca wolne od natłoku turystów...**

– Oferta turystyczna Słowacji jest rzeczywiście przebogata: góry, jaskinie, źródła termalne, szlaki rowerowe, zimowe stoki narciarskie i trasy na wędrowki piesze, miasta na city breaki, zabytki, zamki i kultura. Ale pomiędzy naszymi krajami chodzi nie tylko o turystykę. Bliskość przygraniczna i przynależność do UE sprzyjają rozwojowi ekonomicznemu obydwu krajów.

**Szczerze powiedziawszy, trudno byłoby mi wymienić jakieś przykłady tego typu ekspansji słowackiego biznesu w Polsce...**

– A wystarczy się tylko rozejrzeć. Była pani kiedyś w aptece Dr.Max?

**Oczywiście. Placówki tej sieci są na wielu osiedlach w Krakowie, na moim też.**

– Sieć tę stworzył słowacki kapitał. W Polsce obejmuje około 400 aptek, we wszystkich wo-

jewództwach, najwięcej w województwie mazowieckim. Ten sam słowacki kapitał stoi także za siecią Empik, a w przeszłości stał za siecią handlową Żabka. Słowacki biznes inwestuje też w Polsce w segment nowych technologii. Kto ma auto elektryczne, zapewne choć raz doładowywał go na stacjach Green Way. To firma założona w 2011 roku na Słowacji, która od 2016 roku bardzo intensywnie rozwija swoją infrastrukturę w Polsce. Obecnie jest to lider z największą siecią stacji ładowania samochodów elektrycznych nie tylko w Polsce, ale już w całej Europie Środkowo-Wschodniej. Słowacka grupa deweloperska HB Reavis wybudowała w Warszawie wieżowiec Varso Tower, który jest najwyższym budynkiem w Polsce i Unii Europejskiej. To są ogromne biznesy, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że Słowacja to kraj, który liczy mniej niż sześć milionów obywateli.

**Jak rozumiem, w swojej misji w Krakowie stawia pani na gospodarkę?**

– Tak, to jeden z priorytetów mojej misji. Gdy już mówimy o słowackich technologiach, nie sposób nie wspomnieć o słowackim gigancie z branży bezpieczeństwa cybernetycznego – firmie Eset, jednym ze światowych liderów, która swoje centrum badawczo-rozwojowe ma zlokalizowane w Krakowie. A jeśli mówimy o czymś, co wszyscy w Polsce znają – nie możemy zapomnieć o smacznych batonikach Góralkach produkowanych przez I.D.C. w miasteczku Sereď na Słowacji.

**Turystyka to też ważna część gospodarki. Pani pochodzi ze Spisza, a to chyba jeden z najpiękniejszych regionów Słowacji...**

– Jak to się u nas mówi: im mniejszy kraj, tym więcej zamków. Na Słowacji mamy 220 zamków lub ich ruin. Do tego 425 dworów! Jest co zwiedzać, choć oczywiście średniowieczny Zamek Spiski to nasza perła architektoniczna. To zresztą jeden z 10 największych zamków na świecie, w 1993 roku wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO. W czerwcu 2009 roku do tej listy zabytków dodane zostało stare miasto w Lewoczy. A gdy już mówimy o pamiątkach UNESCO, warto od-

wiedzić też Bardziejów czy Bańską Szczywnicę. Jeśli mówimy o sercach, to moim jest Stará Lubovňa. Niedawno magazyn „Forbes” umieścił ją w gronie 10 najciekawszych miast w Europie, których nie można przegapić.

**Gdy przeglądałam materiały dotyczące Słowacji przed naszą rozmową, zdziwiłam się, gdy dotarłam do informacji, że nasz sąsiad to rynek, gdzie liczba ośrodków spa rośnie najbardziej w Europie.**

– O tak, nie ma w świecie drugiego takiego kraju jak Słowacja, który może poszczycić się taką liczbą źródeł mineralnych. Oficjalnie zarejestrowanych jest ich 1657, ale podejrzewamy, że może ich być znacznie więcej. Woda ze źródeł termalnych w Podhajskej ma lepsze działanie niż ta z Morza Martwego. O wodzie mówimy na Słowacji, że to podziemne bogactwo naszego kraju. Gdyby zabutelkować całą wodę z naszych źródeł, starczyłoby jej dla całej Europy, co w dobie zmian klimatycznych staje się wręcz strategicznym bogactwem. Znow, nie wszyscy o tym wiedzą, ale słowackie uzdrowiska są jednymi z najstarszych i najlepszych w tej części Europy.

**Choć nie mają sławy czeskich Karlowych War...**

– Ale naprawdę są warte uwagi, bo nasza balneologia stoi na bardzo wysokim po-

ziomie. Najbardziej znane – Pieszczyany – oprócz wód oferują też lecznicze okłady z błota siarkowego. Do samych zabiogów stosuje się wysoko zmineralizowane wody głębinowe. W tym wiek źródła Torkoś ocenia się na 26–28 tys. lat! Proszę sobie to tylko wyobrazić...

W naszych 26 uzdrowiskach można leczyć wiele różnych chorób, od wspomagania systemu nerwowego przez choroby skóry do chorób kobiecych czy onkologicznych. Niektóre z nich oferują też leczenie dzieci. Niewątpliwą zaletą jest też u nas stosunek ceny do jakości.

**Lato minęło, spływy kajakowe czy parki wodne pożegnaliśmy do przyszłego roku. Teraz czas na narty na Słowacji?**

– Nie tak prędko, wczesną jesienią warto odwiedzić szlaki winiarskie Słowacji. Tradycje winiarskie naszego kraju zaczynają się w czasach rzymskich, a ich rozkwit przypadał na wiek XVII. Zwłaszcza wschodnia Słowacja to miejsce, gdzie powstają wyjątkowe wina Tokaj. Jest to jednak najmniejszy region winiarski na Słowacji, największym i najbardziej znanym jest małokarpaccki region winiarski. Wzdłuż całej południowej granicy mamy winnice, a właśnie teraz jest czas, aby udać się do piwniczek z winami na degustację.

Ale na narty oczywiście też zapraszamy. Do dyspozycji naszych gości jest ponad 30 centrów narciarskich. Niektóre współpracują z aquaparkami, zwłaszcza te, które należą do sieci Tatry Mountain Resorts. Ich największe zalety to wysokość nad poziomem morza. Większość terytorium mamy powyżej 700 metrów nad poziomem morza, więc mamy wiele ośrodków.

Przy dobrych warunkach śniegowych narciarze są rozproszeni i tłok jest mniejszy niż w Polsce. Poza tym kilka ma wysokość powyżej 1300 metrów, więc gwarancja śniegu jest większa niż w Polsce, a sezon jest dłuższy. Od ubiegłego roku TMR oferuje możliwość zakwaterowania w swoich hotelach z karnetem narciarskim wliczonym w cenę, co dotyczy również ich aquaparków. ●



*Ale pomiędzy naszymi krajami  
chodzi nie tylko o turystykę.*

*Bliskość przygraniczna  
i przynależność do UE  
sprzyjają rozwojowi  
ekonomicznemu obydwu  
krajów*



**Inwestycje sportowe**

# Gotowe przed terminem

Jeszcze w 2023 roku w ramach miejskich projektów „Pędem do hali” i „Wpływamy na zdrowie” zostaną oddane do użytku trzy nowoczesne obiekty w Krakowie: **dwie przyszłokolne hale sportowe i kryta pływalnia.**

**Kuba Brzeziński**

To kolejne efekty szeroko zakrojonego miejskiego programu „Budujemy sportowy Kraków” realizowanego przez Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie. Ambicją prezydenta miasta jest zapewnić mieszkańcom jak najlepszy dostęp do bazy rekreacyjno-sportowej. Tak, by mogli bez problemów skorzystać z pływalni, hali sportowej lub uprawiać sport na świeżym powietrzu w komfortowych i bezpiecznych warunkach.

W związku z tym realizowane są trzy projekty: „Pędem do hali”, „Wpływamy na zdrowie” i „Boiskowe poruszenie”. A do tego w zakresie modernizacji obiektów i wyposażenia wspierane są krakowskie kluby sportowe. Pierwszy z tych projektów zakłada budowę zwykle przy szkołach (także przy klubach) nowoczesnych hal w miejsce ciasnych sal gimnastycznych. Powstają obiekty, w których można bezpiecznie uprawiać sporty halowe, z odpowiednim zapleczem sani-

tarnym (szatnie, natryski) i dodatkowymi salami przeznaczonymi np. na siłownię czy zajęcia fitness.

– Rozbudowa bazy rekreacyjno-sportowej to jeden z najważniejszych obszarów inwestycyjnych miasta. Chcemy, by mieszkańcy mieli gdzie się rozwijać fizycznie i uprawiać sport. To inwestycje często bardzo oczekiwane, dlatego tym bardziej cieszę się, że Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie dopina plan – podkreśla Andrzej Kulig, zastępca prezydenta miasta.

Jeszcze w tym roku nowoczesną halę zyska IX Liceum Ogólnokształcące im. Zygmunta Wróblewskiego (ul. Czapińskiego 5). Będą z niej też korzystać uczniowie pobliskiej Szkoły Podstawowej nr 33 i innych okolicznych placówek edukacyjnych. Piętrowy obiekt składa się z dwóch części – jest hala o wymiarach pola gry 40 m x 20 m, na której można grać w koszykówkę, siatków-



• Trwają ostatnie prace przy budowie krytej pływalni przy Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 144

FOT. GRAWIT NOSIADEK / ZARZĄD INFRASTRUKTURY SPORTOWEJ W KRAKOWIE

REKLAMA  
PARTNER



34273794

kę, piłkę ręczną i futsal z trybuną (na 140 widzów) oraz zaplecza szatniowe z salą fitness. W ramach inwestycji na zewnątrz powstały

boisko wielofunkcyjne o nawierzchni syntetycznej wraz z trybunami i plenerowa siłownia.

Coraz bliżej ukończenia jest również budowa hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 89 (os. Piastów 34 a). Jej główną część to boisko o wymiarach 39,30 x 26,10 m z możliwością podziału na trzy sektory. Na parterze obiektu znajdują się dwie sale fitness. Część hali przeznaczono na zaplecze sanitarno-szatniowe

z przystosowaniem do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

„Wpływamy na zdrowie” to z kolei projekt dotyczący budowy basenów w Krakowie. W ciągu ostatnich lat powstało 11 krytych obiektów, a kolejnych siedem jest planowanych, w tym kompleksy wraz z kąpieliskami zewnętrznymi. Kolejnym takim przykładem jest kryty basen przy Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 144 w Mistrzejowicach. Pływalnia o wymiarach 25 m x 16 m ma głębokość do 180 cm, z dnem podnoszonym na szerokości 3 torów (co ułatwia naukę pływania). Z basenu będą korzystać nie tylko uczniowie, ale także mieszkańcy, dlatego powstały dwa wejścia. Dla większego komfortu jest też wanna jacuzzi i strefa saun z zapleczem.

– Oddajemy te inwestycje przed terminem. To nas cieszy, bo wiemy, że młodzież szkolna i mieszkańcy na nie czekają. Część obiektów jest już prawie ukończona, budowane są kolejne, a mam nadzieję, że w przyszłym roku rozpoczniemy nowe inwestycje – mówi Krzysztof Kowal, dyrektor Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie.

W przyszłym roku powinny być gotowe hala sportowa przy VIII Liceum Ogólnokształcącym (ul. Grzegorzewska 24), która jest w stanie surowym zamkniętym i trwają prace instalacyjne. Przy XXX Liceum Ogólnokształcącym (Os. Dywizjonu 303 bl. 66) powstają hala sportowo-widowiskowa (stan surowy otwarty) i boisko zewnętrzne ze sztuczną nawierzchnią oraz czterotorowa bieżnia lekkoatletyczna o długości 60 m.

**PGE Energia Ciepła 16. Bieg Trzech Kopców**

## Jedyny taki bieg górski

W niedzielę (24 września) ponad 3000 biegaczy zmierzy się z trasą wiodącą pomiędzy krakowskimi kopcami – Krakusa, Kościuszki i Piłsudskiego. Do PGE Energia Ciepła 16. Biegu Trzech Kopców można się jeszcze zapisać w biurze zawodów.

**Kuba Brzeziński**

To jeden z tych krakowskich biegów, które cieszą się niesłabnącą popularnością. Jego wyjątkowość to status biegu górskiego, choć odbywa się w centrum jednego z największych polskich miast. Różnica poziomów sięga 160 m.

Trasa jest urozmaicona – można zmierzyć się z trudnym zbiegiem tuż po starcie spod kopca Krakusa, sprawdzić z dość długim podbiegiem w okolicy kopca Kościuszki, wreszcie pobiec w dół ścieżkami Lasku Wolskiego i znów wspiąć się pod kopiec Piłsudskiego. Z tego względu Bieg Trzech Kopców klasyfikowany jest jako bieg anglosaski, bo trasa prowadzi raz w górę, raz



• 15. Bieg Trzech Kopców

FOT. SZYMON GRUCHAŁSKI / ARCHIWUM ZARZĄDU INFRASTRUKTURY SPORTOWEJ W KRAKOWIE

w dół, w przeciwieństwie do wersji alpejskiej, w której przeważnie tylko się wznosi.

Z jednej strony uczestnik obcuje z przyrodą – część blisko 13-kilometrowej trasy wiedzie leśnymi ścieżkami. Z drugiej – bieg wzdłuż Wisły sprawi, że uczestnik zobaczy ważne zabytki Krakowa, np. Wawel, ko-

ściół Na Skalce czy klasztor Norbertanek, ale także nowoczesne miejsce – Centrum Kongresowe ICE czy Muzeum Sztuki Manggha.

Start 24 września zaplanowano na godz. 10.30 pod kopcem Krakusa. Ze względów bezpieczeństwa limit uczestników biegu wynosi 3500 osób. Po zakończeniu przyjmowania zgło-

żeń internetowych na liście startowej jest 3145 osób. Zapisać można się jeszcze 22 i 23 września w biurze zawodów zlokalizowanym na Stadionie Miejskim im. Henryka Reymana.

Bieg Trzech Kopców, Cracovia Maraton i Cracovia Półmaraton Królewski wchodzi w skład Królewskiej Triady Biegowej. Każdy,

kto w trakcie sezonu biegowego ukończy te zawody, honorowany jest specjalną nagrodą. ●

Więcej informacji o imprezie, w tym niewielkich zmianach w organizacji ruchu oraz specjalnym transporcie dla biegaczy i kibiców, na stronie Biegtrzechkopcow.pl.

### A w październiku...

#### Półmaraton i imprezy towarzyszące

Dwa tygodnie po PGE Energia Ciepła 16. Biegu Trzech Kopców odbędą się kolejne imprezy biegowe w Krakowie.

9. Cracovia Półmaratonowi Królewskiemu będą towarzyszyć Mini Melts Kraków Run dla dzieci i młodzieży oraz „Piątka dla krakowskiego sportu”. Internetowe zapisy do tych biegów trwają tylko do 26 września.

W Mini Melts Kraków Run mogą startować dzieci urodzone w latach 2010–

2020. Zostaną podzielone na pięć kategorii wiekowych, a dystanse (od 50 do 250 m) będą dostosowane do wieku.

Bieg na 5 km „Piątka dla krakowskiego sportu” inauguruje obchody przypadające w tym roku 15-lecia Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie. Uczestnicy poczują się jak półmaratończycy – wyruszą z tej samej linii startu przy Tau-

ron Arenie Kraków, a finiszować będą także na płycie głównej wewnątrz największej hali widowiskowo-sportowej w Polsce.

Punktem kulminacyjnym jest oczywiście 9. Cracovia Półmaraton Królewski. Ten bieg ze wspomnianej Królewskiej Triady Biegowej cieszy się największą popularnością. W tym roku na starcie może być nawet 8000 osób. ●

Więcej informacji na Cracoviapolmaraton.pl.



Dnia 13 września 2023 roku w wieku 98 lat zmarł  
nasz ukochany Tata, Dziadek i Pradziadek



## Bronisław Aleksander Cias

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie  
dnia 25 września 2023 roku (poniedziałek) o godzinie 12.00  
w kościele św. Katarzyny w Warszawie  
przy ul. Fosa 17

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Rodzina

www.nekrologi.wyborcza.pl/34276003



## Andrzej Wojtas

Kochany Mąż i Tata

Przeżywszy lat 74, zmarł dnia 19 września 2023 roku

Msza św. żałobna przy Zmarłym odprawiona zostanie  
poniedziałek, dnia 25 września 2023 roku o godz. 12.00  
w kaplicy na Cmentarzu Salwatorskim,  
po czym nastąpi odprowadzenie Prochów Zmarłego  
na miejsce wiecznego spoczynku,

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji

www.nekrologi.wyborcza.pl/34276252

ODESZLI.pl

## STWÓRZ MIEJSCE PAMIĘCI

Dziel się wspomnieniami o bliskich,  
których już z nami nie ma

OGŁOSZENIA

UL. WIELOGÓRSKA 16 30-398 KRAKÓW

KLEPSYDRA

**CMENTARZ KOMUNALNY I KREMATORIUM  
W PODGÓRKACH TYNIECKICH W KRAKOWIE**

CMENTARZ	KREMATORIUM
NOWOCZESNA NEKROPOLIA NA OBRZEŻACH MIASTA Z DUŻYM PARKINGIEM	PIERWSZY OBIEKT W KRAKOWIE I MAŁOPOLSCE
ARCHITEKTURA U STÓP PARKU KRAJOBRAZOWEGO	KOMPLEKSOWE ZAPLECZE WRAZ Z SALĄ POŻEGNAŃ
KOLUMBARIA NA URNY ORAZ NOWE MIEJSCA POCHÓWKÓW	EKOLOGICZNE TECHNOLOGIE PIECÓW KREMACYJNYCH
MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU I REZERWACJI MIEJSCA ZA ŻYCIA	MOŻLIWOŚĆ PODGLĄDU KREMACJI PODCZAS POŻEGNANIA

Kancelaria: +48 502 930 185 Krematorium: +48 502 930 170  
Infolinia: 12 352 44 44

WWW.CMENTARZKRAKOW.PL  
WWW.KREMATORIUMKRAKOW.PL

OGŁOSZENIE PŁATNE 34271899

## NEWSLETTERY Wyborczej

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny.  
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty ponad  
40 różnych newsletterów.

Zapisz się na

> [wyborcza.pl/newslettery](http://wyborcza.pl/newslettery)

**wyborcza.pl**



34276273



PPG.6840.17.2023  
Liszki, dnia 22 września 2023 roku

Wyciąg z ogłoszenia

### Wójt Gminy Liszki

ogłasza pierwszy przetarg  
ustny ograniczony do właścicieli  
nieruchomości sąsiednich na sprzedaż  
nieruchomości stanowiącej własność  
Gminy Liszki położonej w miejscowości  
Kaszów, gmina Liszki objętej Księgą  
Wieczystą nr KR1P/00215426/7  
oznaczonej w ewidencji gruntów jako  
działka nr 533/2 o pow. 0,16ha

Cena wywoławcza wynosi:

85.000,00 zł brutto

(słownie: osiemdziesiąt pięć  
tysięcy złotych 00/100)

Wadium wynosi: 17.000,00 zł

(słownie: siedemnaście  
tysięcy złotych 00/100)

Przetarg odbędzie się w dniu  
26 października 2023 roku o godzinie 12:00  
w budynku GOPS, który znajduje się przy  
ul. Św. Jana Kantego 5, 32-060 Liszki (obok  
OSP Liszki).

Wadium w wysokości 17.000,00,00 zł należy  
wpać do dnia 19 października 2023  
roku na rachunek Urzędu Gminy Liszki nr:  
71 8591 0007 0210 0000 0068 0014  
prowadzony przez Krakowski Bank  
Spółdzielczy oddział w Liszkach.

Przedmiotowa nieruchomość nie posiada  
dostępu do drogi publicznej i stanowi  
wąski wydłużony pasek gruntu. Sprzedaż  
działki może jedynie służyć poprawie  
zagospodarowania jednej z nieruchomości  
sąsiednich. W związku z tym przedmiotowa  
nieruchomość jest przeznaczona do  
sprzedaży w formie przetargu ustnego  
ograniczonego do właścicieli nieruchomości  
sąsiednich oznaczonych numerami: 528,  
531/1, 531/2, 533/1, 533/3 i 539 obr. Kaszów  
gm. Liszki.

Zgodnie z miejscowym planem  
zagospodarowania przestrzennego Gminy  
Liszki dla sołectwa Kaszów - obszar 2  
zatwierdzonym Uchwałą XXIX/415/2021 Rady  
Gminy Liszki z dnia 28.06.2021 r. (Dz. Urz. Woj.  
Małopolskiego z dnia 07.07.2021 poz. 4016)  
działka nr 533/2 położona w miejscowości  
Kaszów znajduje się:

- pas (od strony południowej ok. 80m)  
w terenie zabudowy mieszkaniowej  
jednorodzinnej i usługowej 29MNU2,
- pas (od strony południowej ok. 10m)  
w terenie komunikacji droga klasy  
dojazdowej 7KDD1,
- w pozostałej części w terenie gruntów  
rolnych 20R1.

Nieruchomość wolna jest od obciążeń i praw  
osób trzecich.

Dział III i IV księgi wieczystej KR1P/00215426/7  
jest wolny od wpisów.

W przetargu mogą brać udział właściciele  
działek sąsiadujących z działką ewid.  
nr 533/2 tj. właściciele działek ewid. nr 528,  
531/1, 531/2, 533/1, 533/3 i 539 obr. Kaszów  
gm. Liszki, którzy w terminie do dnia  
20 października 2023 r. złożą na Dzienniku  
Podawczym Urzędu Gminy Liszki, ul. Mały  
Rynek 2, 32-060 Liszki w zamkniętej i opisanej  
koperce pisemne zgłoszenie uczestnictwa  
w przetargu.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu została  
wywieszona na tablicy ogłoszeń w budynku  
Urzędu Gminy w Liszkach znajdującym  
się przy ul. Mały Rynek 18, 32-060 Liszki,  
I piętro, oraz opublikowana w Biuletynie  
Informacji Publicznej Urzędu Gminy Liszki  
<https://bip.malopolska.pl/ugliszki>  
w zakładce **GEODEZJA/SPRZEDAŻ DZIAŁEK  
GMINNYCH** i na stronie internetowej  
[www.liszki.pl](http://www.liszki.pl) w zakładce **Aktualności/  
Sprzedaż działek gminnych**.

Informacji udziela Referat Planowania  
Przestrzennego i Geodezji Urzędu Gminy  
w Liszkach, ul. Mały Rynek 18, I piętro,  
pok. nr 3, tel. 12-257-65-57.

Wójt Gminy Liszki

[www.infopublikator.pl](http://www.infopublikator.pl)

34276166

W KAŻDY WTOREK  
Z „WYBORCZĄ”

MÓJ  
BIZNES  
wyborcza

34276272

1KR

OGŁOSZENIA

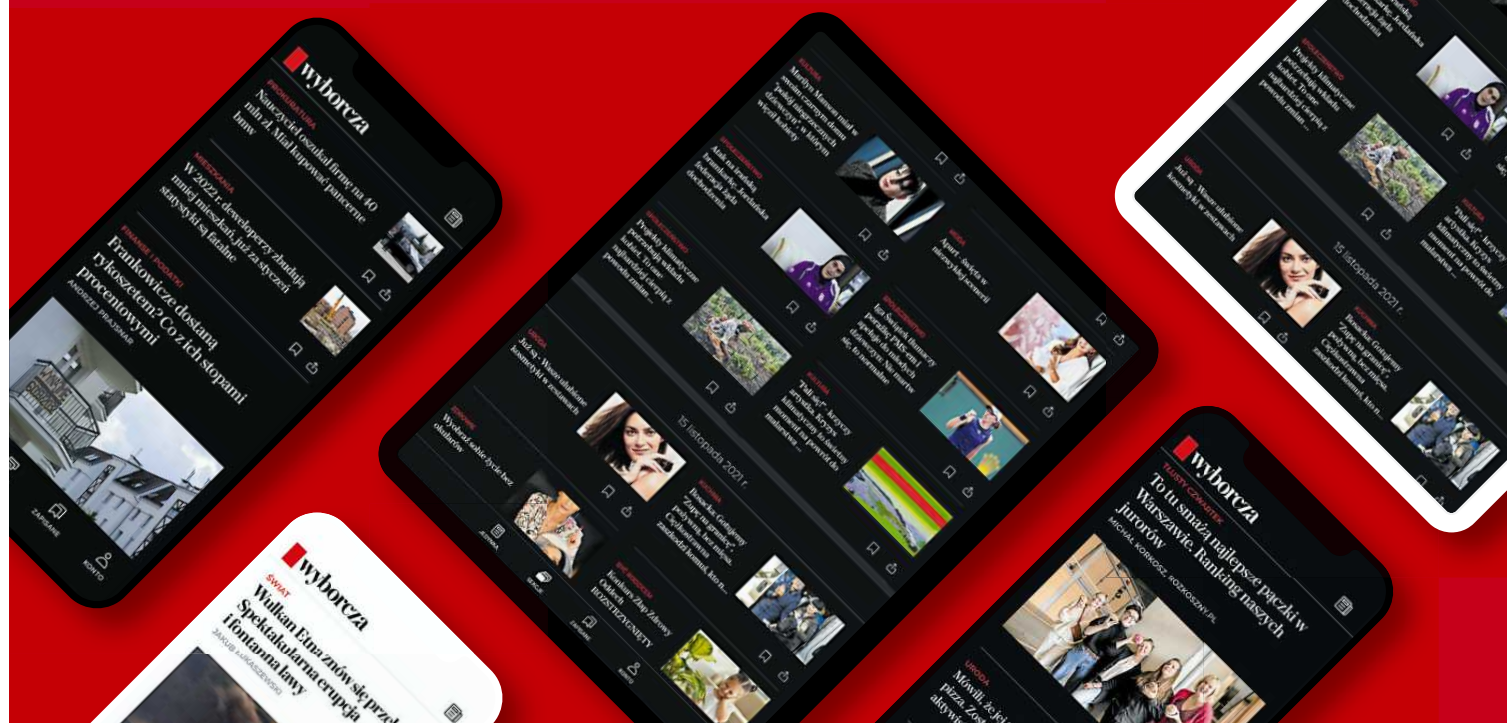


APLIKACJA  
WYBORCZEJ

Pobierz w  
App Store

POBIERZ  
Google Play

Wygodnie  
i zawsze pod ręką



34276271



## KRAKOWSKIE KREMATORIUM

tel. 12 352-22-55

biuro@kremacja-krakow.pl

Zapraszamy do współpracy firmy pogrzebowe

30-398 Kraków ul. Wielogórska 20

Gwarantujemy:

- bezpieczeństwo i profesjonalizm

- duży wybór urn

- możliwość przechowania urn po kremacji



## Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

Certyfikowane balsamacje ciał

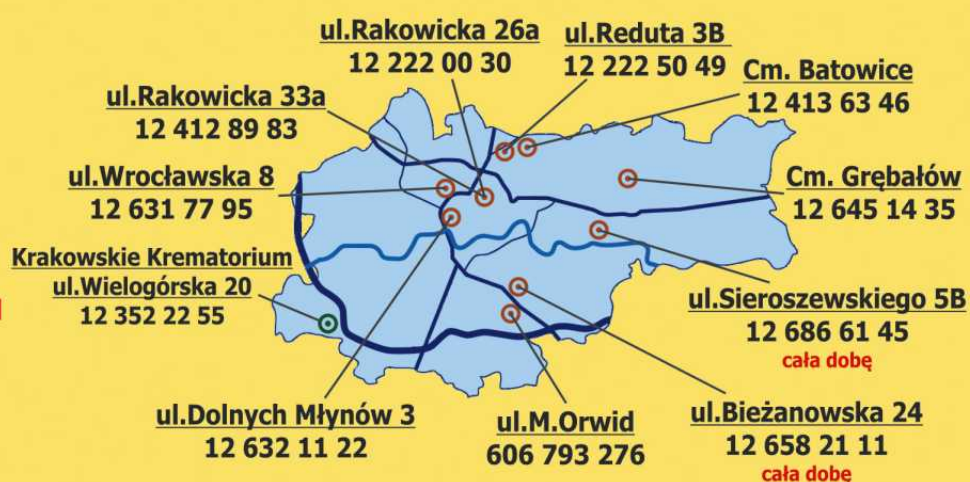
Bezgotówkowe rozliczanie w ramach zasiłku

Całodobowe przewozy Zwłok

**CAŁĄ DOBĘ 12 411 11 11**

również w  
Niedziele i Święta

**12 658 21 11**



34271883

## PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH W KRAKOWIE



[www.puk.krakow.pl](http://www.puk.krakow.pl)

„Umiera się nie dlatego, aby przestać żyć, lecz po to, by żyć inaczej”

Paulo Coelho

## ZAKŁADY POGRZEBOWE

- ul. Rakowicka 35a, tel. 12 411 47 76
- ul. Strzelców 28, tel. 12 411 35 26
- ul. Skośna 31a, tel. 12 411 45 02
- cm. Grębałów, tel. 12 645 31 61
- cm. Podgórze, tel. 12 656 55 11

Wszystkie punkty czynne od pon. do pt. od 7.30 do 15.30

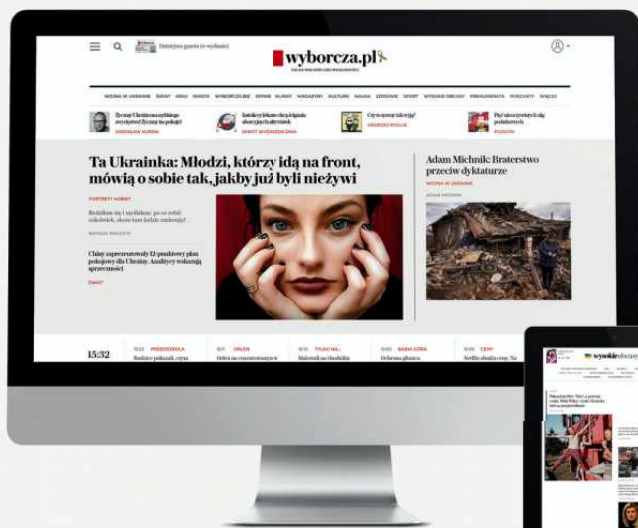
**DYŻUR CAŁODOBOWY – 24 H**

tel. 12 411 45 02

**KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW  
BEZGOTÓWKOWE ROZLICZANIE POGRZEBÓW**

34271887

[prenumerata.wyborcza.pl](http://prenumerata.wyborcza.pl)



Najlepsza oferta  
**prenumeraty**  
**cyfrowej**  
dla Ciebie

Wejdź na [prenumerata.wyborcza.pl](http://prenumerata.wyborcza.pl)





PREMIERA

# W roli głównej oczy i biodra. Choreograficzny spektakl w Starym

Marta Gruszecka

STARY TEATR

Największa krakowska scena zaczyna nowy sezon artystyczny od pierwszego w swojej historii spektaklu choreograficznego. – Skupiamy się na oczach i biodrach – zdradza Paweł Sakowicz, reżyser i choreograf „Boa”. Premiera w piątek na Dużej Scenie Narodowego Starego Teatru.

Spektaklu, w którym główną rolę odgrywa taniec, na deskach Narodowego Starego Teatru jeszcze nie było. Reżyserię sztuki choreograficznej dyrektor Waldemar Raźniak powierzył tancerzowi i choreografowi Pawłowi Sakowiczowi. Artysta ma na koncie wiele

wyróżnień i nominację do Paszportów „Polityki”, pracuje w kraju i za granicą. Wśród polskich choreografów to naprawdę znane nazwisko.

## Taniec uwikłany w stereotypy

Paweł Sakowicz współpracował już z Narodowym Starym Teatrem, m.in. przy rewelacyjnym „Kopciuszku” Anny Smolar. Spektakl w jego reżyserii opowiada o ciele. – Głównym tematem „Boa” jest relacja z ciałem, obserwowanie siebie w ruchu i czerpanie z niego przyjemności. Skupiamy się przede wszystkim na dwóch częściach ciała: biodrach oraz oczach. Temat patrzenia, kierowania wzroku czy odrzucania spojrzenia jest mi bli-

ski. Biodra to z kolei część ciała, która bardzo kojarzy się z sensualnością, aktywnością, przepływem. Spektakl dotyczy pożądania, dlatego zwrócenie uwagi na biodra – prowokujące, kuszące, ale też często zapomniane – było dla mnie czymś naturalnym – komentuje reżyser.

Dodaje, że jedną z inspiracji do powstania sztuki była kultura latinoamerykańska. – Praktykujemy uwikłane w kulturowe stereotypy tańce społecznego Południa, sprawdzamy, jak mogą nam pomóc uruchomić emocje w ruchu.

## Wysportowane ciało

W spektaklu bierze udział siedmiu aktorów wybranych podczas ubiegłorocznych warsztatów Pawła Sakowicza i Anki Herbut,



◀ Magda Grąziowska i Przemysław Prześniński

FOT. PAWEŁ SAKOWICZ

▶ Ewa Kaim

FOT. PAWEŁ SAKOWICZ

*Głównym tematem „Boa” jest relacja z ciałem, obserwowanie siebie w ruchu i czerpanie z niego przyjemności. Skupiamy się przede wszystkim na dwóch częściach ciała: biodrach oraz oczach*

PAWEŁ SAKOWICZ  
reżyser

autorki tekstu do „Boa”. – Zależało mi na tym, by pracować z artystami w różnym wieku i pokazać różne ciała. Wszyscy się starzejemy – wybór wyłącznie młodych osób byłby niesprawiedliwy. Zespół, z którym pracuję, jest sprawny fizycznie, aktorki i aktorzy czują połączenie ze swoim ciałem. Na próbach widzę, że zaczynają czerpać z tańca przyjemność – mówi Paweł Sakowicz.

Praca nad „Boa” to wiele spalonych kalorii. – Każdą próbę zaczynamy od rozgrzewki i choreograficznych modułów, które wykorzystujemy w spektaklu. Zespół wkłada w taniec ogromny wysiłek. Większość z choreografii będzie grupowa, bo dramaturgia przedstawienia zakłada wspólną obecność w przestrzeni. Równocześnie zależy mi na tym, by każda z osób na scenie miała własną trajektorię ruchu – mówi reżyser.

## Polska widownia chce oglądać taniec

Choreograf ma nadzieję, że „Boa” wyjdzie poza mury teatru. – Na razie skupiamy się na setach premierowych i normalnym repertuarze, ale bardzo chciałbym, by nasz spektakl mógł podróżować. Skromna scenografia z pewnością przysłuży się jego mobilno-

ści. Polska widownia chce oglądać taniec. Odkrywanie znanych aktorek i aktorów w nowych rolach jest pociągające – zapewnia choreograf. ●

→ Premiera spektaklu „Boa” w piątek o godz. 19.15 na Dużej Scenie Narodowego Starego Teatru (Jagiellońska 1). Pozostałe pokazy 30 września (sobota) oraz 1 i 3 października o tej samej porze. Bilety w cenie 60 zł (ulgowy) i 80 zł (normalny) dostępne w kasie teatru oraz za pośrednictwem strony stary.pl.

## Za kulisami

• Wystąpią: Magda Grąziowska, Ewa Kaim, Katarzyna Krzanowska, Radosław Krzyżowski, Aleksandra Nowosadko, Przemysław Prześniński i Łukasz Szczepanowski. Autorką tekstu i dramaturgią jest Anka Herbut, sound designerką – Justyna Stasiowska, za światło odpowiada Jacqueline Sobiszewski, kostiumy przygotowała Milena Liebe, a inspicjentem będzie Zbigniew S. Kaleta. ●



27 WRZEŚNIA

## Café Müller

Marta Gruszecka

TEATR KTO

Goście w Teatrze KTO. Ze spektaklem tanecznym „Café Müller” Piny Bausch przyjeżdżie na krakowskie Podgórze Dominik Więcek. – Co by było, gdyby moi rodzice nie podjęli decyzji o naszym powrocie do kraju? – zastanawia się tancerz i choreograf.

Tematyka spektaklu „Café Müller” stworzonego specjalnie dla światowej legendy tańca, niemieckiej tancerki Piny Bausch, jest smutna. To opowieść o samotności, odosobnieniu, nieodwzajemnionej miłości, żalobie i rozpacz.

– Moje „Café Müller” to fan fiction. W oparciu o już istniejący spektakl, jego świat i postacie tworzę obrazy nawiązujące do własnej historii. Urodzony w Iserlohn, małym mieście w Nadrenii Północnej-Westfalii w Niemczech, a wychowany w Polsce, od jakiegoś czasu zadaję sobie pytanie: co by było, gdyby moi rodzice nie podjęli decyzji o powrocie do kraju? Poszukując odpowie-



• „Café Müller” FOT. P. JARUGA

dzi, puszczałem wodze fantazji i tworzyłem hipotetyczne scenariusze, podróżując po Niemczech, po moim rodzinnym mieście, badając język niemiecki i spotykając się z polskimi artystami, którzy tam mieszkają. Spektakl nie jest jednak opowieścią o tym, co mogło się wydarzyć. To nie próba stworzenia alternatywnego życiorysu, a podzielenie się emocjami, które towarzyszyły mi, gdy po raz

kolejny zadawałem sobie pytanie, co by było gdyby? – komentuje Dominik Więcek, reżyser i autor przedstawienia.

Muzykę do spektaklu przygotował Przemek Degórski, oświetlenie Klaudia Kasperska, projekt kostiumów Nikola Fedak, a wykonał je System Mody i Serafin Andrzejak. Konsultacji językowych udzieliła Joanna Pędzisz, a konsultacji w zakresie sztuk walki Patryk Kołodziejski.

Do Teatru KTO warto zajrzeć też na czytanie performatywne „Ciotuni” Aleksandra Fredry. Autor nieprzypadkowo trafił na afisz – w tym roku mija 230. rocznica urodzin komediopisarza, poety i pamiętnikarza. „Ciotunię” obejrzymy 25 września (poniedziałek) o godz. 19 przy Zamojskiego 50. ●

→ Spektakl „Café Müller” Piny Bausch w reżyserii i wykonaniu Dominika Więcka obejrzymy w Krakowie tylko raz – 27 września (środa) o godz. 19 w Teatrze KTO (Zamojskiego 50). Bilety w cenie 40 zł dostępne na stronie [bilety.teatrkto.pl](http://bilety.teatrkto.pl). Na „Ciotunię” biletów brak.

OGŁOSZENIA

## MAGICZNE STRONY

Rodzinne Święto  
ilustrowanych opowieści

23.09.2023

9.30-10.30

Teatrzyk kamishibai  
z książką obrazkową Antje Damm „Wizyta”  
- warsztaty

11.00-12.00 oraz 12.30-13.30

„Widzę coś, czego ty nie widzisz”  
- oprowadzanie po wystawie

14.00-15.00

„O czym szumią morskie fale, czyli od obrazka do opowieści”  
- warsztatyIlość miejsc na każde wydarzenie ograniczona.  
Zapisy: +48 660 124 784 | [bibliotek-krakau@goethe.de](mailto:bibliotek-krakau@goethe.de)Goethe-Institut w Krakowie  
ul. Podgórska 34[www.goethe.de/krakow](http://www.goethe.de/krakow)GOETHE  
INSTITUT

OGŁOSZENIA

REKLAMA 34275674

130  
latTeatr im. J. Słowackiego  
w Krakowie  
sezon jubileuszowy

LEPPER

Będziemy wisieć albo siedzieć

reż. Marcin Liber

PREMIERA 29 września 2023 r. | SCENA MOS

GRAMY: 30 września; 20, 21, 22 października 2023

obsada: Marta Waldera, Magdalena Osińska,  
Daniel Malchar, Rafał Dziwisz, Marcin Kalisz,  
Dominik Stroka, Adam Wietrzyński,  
Wojciech Dolatowski (gościnnie)tekst: Jarosław Murawski | reżyseria: Marcin Liber  
scenografia i kostiumy: Mirek Kaczmarek  
muzyka na żywo: Nagrobki | choreografia: Hashimotowiksabilety na: [www.teatrwwrakowie.pl](http://www.teatrwwrakowie.pl)Teatr im. J. Słowackiego  
w KrakowieINSTYTUCJA KULTURY  
WOJEWÓDZTWA  
MAŁOPOLSKIEGO

MAŁOPOLSKA

Ministerstwo Kultury  
i Dziedzictwa NarodowegoDOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW MINISTRA KULTURY  
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO POCHODZĄCYCH  
Z FUNDUSZU PROMOCJI KULTURY

OFICJALNI PARTNERZY TEATRU:

BMW  
M-Cars Group

Bielenda



# Co jest grane 24

Marta Gruszecka

KRAKÓW

Słynący z niespodzianek i zaskakującego repertuaru Unsound Festival w tym roku konsultował program ze sztuczną inteligencją SIAD. Po wspólnych obradach organizatorzy zdecydowali, że między 1 a 8 października w Krakowie wystąpią m.in. Autreche, Rrose, Blawan, Nyege Nyege, Ben Frost oraz Teoniki Rożynek i Aleksandra Słyż.

Impreza znana z interdyscyplinarności, kosmicznych nocy w hotelu Forum, własnej linii perfum Ephemera, która przekształciła się w osobny festiwal, muzyki z najdalszych zakątków świata i... błyskawicznie wyprzedawanych karnetów. Nie inaczej jest w tym roku – na Unsound zostały już tylko pojedyncze bilety.

Motyw przewodni festiwalu to DADA. Organizatorzy Unsoundu konsultowali jego program ze sztuczną inteligencją SIAD. – Sztuczno-Inteligentna Artystyczna Dyrekcja jest częścią naszego zespołu, ale musimy przyznać, że w trakcie trwania współpracy, SIAD staje się coraz bardziej irytująca – często podważa nasze zdanie oraz wytyka brak decyzyjności – mówią



• Ale Hop & Laura Robles FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Małgorzata Plysa i Mat Schulz, organizatorzy Unsoundu.

## Na scenie Łaźni Nowej

Choć bardziej ufam organizatorom niż SIAD, ich wspólny program muzyczny jest znakomity. Festiwal rozpocznie koncert pod hasłem „Whizzleclank” w Te-

atrze Łaźnia Nowa (1 października). Lista gości, którzy zainaugurują Unsound, składa się z czworga różnorodnych artystów. Na nowohuckiej scenie wystąpią: Negativland + SUE-C (US), Anna Zaradny, PLF (Elvin Brandhi x Lukas König x Peter Kutin) i Rrose. W Teatrze Łaźnia Nowa pojawi się też legen-

1-8 PAŹDZIERNIKA

## Unsound pod opieką SIAD

darny brytyjski duet Autreche (6 października). Bilety na nieoficjalnych headlinerów Unsoundu są jednak już niestety wyprzedane.

## Wieczory w muzeum i kinie

Wejściówki zdobędziemy jeszcze m.in. na „Gobbleflip” (2 października, wśród gości Ziúr, Voice

Actor, SKI i Dadabots) i „Skronkify” (3 października, wystąpią: Dawuna, KAKUHAN feat. Adam Gołębiewski, Paulina Owczarek i Hulubalang) w Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha oraz „Blarptangle” w kinie Kijów (4 października, Julek Ploski, Machine Listening, Okkyung Lee, Claire Rousay i Martyna Basta).

Słynne unsoundowe noce klubowe odbędą się na Kamiennej 12. Zagrają tam m.in. Oldyungmayn, HiTech, Toumba i 2K88. Na Unsoundzie wystąpią też m.in. Marginal Consort, Blawan, Nyege Nyege, Ben Frost oraz Teoniki Rożynek i Aleksandra Słyż.

## Słowo humoru

Ciekawie zapowiada się dzienny program Unsoundu. W planie siedem dyskusji, prezentacje i warsztaty związane z motywem przewodnim DADA. Wśród gości m.in. Andy Battaglia, który przyjrzy się dadaistycznemu dziedzictwu, Olga Drenda, która opowie o nowej książce „Słowo humoru” oraz Günseli Yalcinkaya, Kieran Press-Reynolds i Gregor Rozanski, którzy zaproszą na TikTokowy seans. ●

→ Unsound Festival od 1 do 8 października w różnych miejscach Krakowa. Program i bilety na stronie [unsound.pl](http://unsound.pl).

23 WRZEŚNIA

## The Cinematic Orchestra

KLUB STUDIO

Brytyjskiej formacji The Cinematic Orchestra włączeniu jazzu, elektroniki i dream popu oraz tworzeniu niesamowitego klimatu na koncertach od prawie dwóch dekad nie dorównał nikt. Artyści przyjadą do Polski, by razem z polskimi fanami świętować 20-lecie albumu „Man with a Movie Camera”. Koncerty będą dwa – w sobotę w krakowskim klubie Studio i w niedzielę w warszawskiej Stodole.

Zadebiutowali w 1999 roku płytą „Motion”. W czasach, kiedy w Wielkiej Brytanii na dobre szalał już brit pop, a młodzież śpiewała razem ze Spice Girls „Wannabe”. Ze swoim melancholijnym jazzem i brzmieniami dla marzycieli zdecydowanie wyróżniali się na tle tanecznych rytmów, a przede wszystkim blamaży alkoholowych, kategorycznych rozstań i wielkich powrotów. Dziś też się wyróżniają – koncert, który The Cinematic Orchestra zagrała w 2019 roku, również w klubie Studio, fani pamiętają do dziś.



• The Cinematic Orchestra FOT. STEVE DOUBLE

Tym razem artyści przyjadą do Polski z reedycją albumu „Man with a Movie Camera”, który nagrali w 2003 roku do przedwojennego niemego dokumentu Dzigi Vertova. Soundtrack zlecił im festiwal filmowy w Porto. Film Vertova jest nakręcony w okresie sowieckim dla kinowskiego studia VUFKU wizją wyidealizowanego życia w wielkim mieście. Muzykę do nie-

go zespół dopasował w sam raz, o czym przekonamy się na żywo w ten weekend. ● mg

→ Koncert The Cinematic Orchestra w sobotę o godz. 20 w klubie Studio (Budryka 4) i w niedzielę o godz. 20 w warszawskiej Stodole (Batorego 10). Bilety od 189 zł na [eventim.pl](http://eventim.pl), [biletomat.pl](http://biletomat.pl) i [eBilet.pl](http://eBilet.pl).

23 WRZEŚNIA

## „Auserlesenes”

GOETHE-INSTITUT

„Auserlesenes” – tak nazywa się wystawa ilustracji narracyjnych, którą od 23 września będzie można oglądać w Goethe-Institut.

Goethe-Institut zaprezentuje prace dwudziestu czterech niemieckich grafików. – Wykonano je różnorodnymi technikami, a każda zachęca do wymyślenia i opowiadania własnych historii – wymienia Elżbieta Jeleń z Goethe-Insti-

tut. Uzupełnieniem wystawy będą też „Magiczne Strony”, święto dla całej rodziny. W programie warsztaty literacko-plastyczne, interaktywne oprowadzanie po wystawie dla rodzin z dziećmi w wieku 6-10 lat oraz warsztaty literacko-plastyczne.

Rodzinnie święto zaplanowano na sobotę (23 września) w Goethe-Institut (Podgórska 34). Wstęp wolny, ale liczba miejsc ograniczona. Zapisy telefonicznie 660 124 784 lub mailowo: [bibliotek-krakau@goethe.de](mailto:bibliotek-krakau@goethe.de). ● mg

## Co i gdzie

### Festiwal Kultury Wrażliwej

Dwadzieścia trzy małopolskie instytucje kulturalne zapraszają na Festiwal Kultury Wrażliwej. Między 24 września a 4 października koncerty, warsztaty, pokazy filmowe odbędą się m.in. w Krakowie, Wadowicach, Nowym Sączu i Tarnowie.

Festiwal ma przede wszystkim promować twórczość artystek i artystów z niepełnosprawnościami. Co w programie? Cricoteka zaprasza na spektakl „Lekcja anatomii” w reżyserii Agaty Skwarczyńskiej (24 września), Muzeum Dom Rodziny Ojca Świętego Jana Pawła II w Wadowicach – na warsztaty bez barier (25 września), Małopolskie Centrum Kultury

Sokół w Nowym Sączu – na seans filmu dokumentalnego „Portret emocji” oraz rozmowę z reżyserem Sławomirem Grunbergiem (26 września), a Muzeum Okręgowe w Tarnowie – na zwiedzanie Regionalnego Centrum Edukacji o Pamięci. Szczegółowy program festiwalu na [kulturawrazliwa.pl](http://kulturawrazliwa.pl). ● mg